

# POLONIA WŁOSKA

## BIULETYN INFORMACYJNY

Rok 4 numer 2 (11)

LATO

1999



### Do czytelników

*Minął zaledwie kwartał od poprzedniego numeru Biuletynu, a wydaje się, że upłynęło znacznie więcej czasu.*

*Wojna w Kosowie – pierwszy konflikt w którym brał udział Sojusz Atlantycki – był wydarzeniem przełomowym w najnowszych dziejach Europy. Przerwał on proces historyczny, do którego byliśmy przyzwyczajeni od dziesięciolecia: integrująca się stopniowo Europa zachodnia, dążąca do Zachodu Europa środkowo-wschodnia, niestabilne, ale jakby marginesowe Balkany oraz znajdująca się w niejasnej sytuacji Rosja. Czas powie, czy interwencja NATO przyczyniła się do postawienia kresu zbrodniom i czystkom etnicznym w krajach bałkańskich i oznaczać będzie początek rekonstrukcji tej części kontynentu oraz jej włączenie do procesu integracji europejskiej albo, wręcz przeciwnie, czy pogorszyła ona sytuację, zaostrażając podziały etniczne, zwłaszcza między albańczykami a serbami.*

*Jako nowy członek NATO, Polska także uczestniczyła w konflikcie. Losy Polski są wyraźnie związane z krajami Zachodu, w radosnych jak i w trudnych chwilach.*

*Kolejnym wydarzeniem była pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, siódma podczas Jego Pontyfikatu a według powszechnego odczucia najbardziej związana z osobistymi przeżyciami Papieża, z jego młodością. Papież odwiedził m.in. miejsca gdzie się urodził, studiował, został księdzem i kardynałem, a także modlił się na grobach rodziców. Tłumy, które Go powitały, świadczą o nieustannej aktualności nauczania Jana Pawła II również w dzisiejszej, zmieniającej się Polsce.*

### Spis treści

- ♦ Polska w Kosowie.....
- ♦ IV Walny Zjazd ZPwW.....
- ♦ Zygmunt Szkopiak: o ERWP.....
- ♦ Rozmowa z Jackiem Miłozem Kisielewskim dyrektorem departamentu Polonii w MSZ...
- ♦ ZPwW do rządu Białorusi.....
- ♦ Polska –Włochy.....
- ♦ Lot: Rozmowa z Janem Michem (II).....
- ♦ Monte Cassino wczoraj i dziś.....
- ♦ “ Bravo” dla Polaka! .....
- ♦ ... zmienia się w Polsce.....
- ♦ 10 lat temu, 4 czerwca .....
- ♦ Wspomnienia.....
- ♦ Juliusz Słowacki we Włoszech.....
- ♦ Claudio Jankowski: reżyser teatralny .....
- ♦ Korespondencje i wydarzenia kulturalne.....
- ♦ Rozkład lotów PLL LOT .....
- ♦ Adresy w Internecie.....
- ♦ Książki pod lupą .....
- ♦ Z nowości wydawniczych.....
- ♦ Listy do redakcji .....
- ♦ Do czytelników .....
- ♦ Adresy placówek polskich we Włoszech.....
- ♦ Sommario in italiano .....

## Polska w Kosowie

Minęły zaledwie dwa tygodnie od wejścia Polski do NATO (12 marca br.), a Sojusz Atlantycki podjął akcję bojową przeciwko Jugosławii w celu ochrony ludności albańskiej w Kosowie. Wojna trwała od 24 marca do 10 czerwca br. Pierwsza, w pięćdziesięcioletniej historii NATO akcja zbrojna odbyła się więc także z udziałem Polski. Jako jeden z 19 członków Sojuszu Polska poparła bowiem decyzję polityczną o rozpoczęciu nalotów NATO w Jugosławii. Udział Polski w konflikcie na Bałkanach miał także, i nadal ma, charakter militarny i humanitarny.

Polska Jednostka Wojskowa, o liczebności do 140 żołnierzy lekkiej kompanii piechoty, brała udział w ramach operacji Allied Harbour w składzie sił Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Albanii.

Po zawieszeniu broni, zawartym między NATO a rządem Jugosławii, państwa natowskie i kraje partnerskie postanowiły wysłać do Kosowa, zgodnie z uchwałą z 10 czerwca br. Rady Bezpieczeństwa ONZ, międzynarodową siłę pokojową i bezpieczeństwa. W ramach liczącej ok. 57.000 żołnierzy KFOR (Kosovo Force) Polska zobowiązała się wysłać ok. 800 żołnierzy z 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego.

W związku z konfliktem w Kosowie rząd RP przeznaczył na cele pomocy humanitarnej łącznie 4 mln złotych. Od kilku miesięcy przez terytorium Włoch przejeżdżają, w ramach "Misji Tęcza" (Missione Arcobaleno), polskie konwoje z pomocą dla mieszkańców Kosowa. Transporty organizowane są przez doświadczoną w Czeczenii i Armenii Polską Akcją Humanitarną, Polski Czerwony Krzyż i Caritas Polską. Państwowa Straż Pożarna przewiozła do Albanii na transporterach szpital pediatryczny na kołach z pełnym wyposażeniem i obsługą, samowystarczalny przez okres dwóch miesięcy. Do ochrony konwojów i obozów na zagrożonych terenach zostały ostatnio skierowane także przeszkolone oddziały Wojska Polskiego. Zabezpieczeniem przejazdów konwojów przez Włochy zajmują się konsulaty polskie w Rzymie i Mediolanie.

W dniu 13 kwietnia br. Rada Ministrów postanowiła udzielić czasowej opieki na terytorium

RP grupie co najmniej tysiąca uciekinierów z Kosowa, przyznając na ten cel kolejne 4 mln złotych. Z ponad 986.000 uchodźców, którzy opuścili Kosowo od początku konfliktu, znalazło się w Polsce 1.049 osób (dane Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców).

Redakcja

---



---

### IV WALNY ZJAZD ZWIĄZKU POLAKÓW WE WŁOSZECH

---



---

W dniach 20 i 21 marca br. obradował w Rzymie, w Domu Polskim Jana Pawła II, IV Walny Zjazd Związku Polaków we Włoszech.

Uczestniczyli w nim delegaci reprezentujący 15 organizacji członkowskich: Stowarzyszenia Włosko-Polskie w Genui, Katanii i Mesynie, Stowarzyszenia Kulturalne Włosko-Polskie w Senigalii (Marche), Toskanii i Wenecji, Rzymskie Stowarzyszenie Włosko-Polskie, Stowarzyszenie Rodzin Polskich nad Adriatykiem (Abruzzo), Włosko-Polskie Koło Kulturalne Regionu Friuli Venezia-Giulia, Związek Polaków w Mediolanie, Ognisko Polskie w Turynie, Wspólnotę Polaków w Apulii, Wspólnotę Włosko-Polską im. K. Szymanowskiego w Palermo, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Polaków "QuoVadis" w Rzymie i Sekcję Polską MAC (Multietnica Associazione Culturale) oraz 5 instytucji członkowskich: Stowarzyszenie Polskich Kombatantów we Włoszech, Duszpasterstwo Polaków we Włoszech, Polski Instytut Historyczny w Rzymie, Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie i Fundację Rzymską im. margr. J. S. Umiaostowskiej.

W pierwszym dniu obrad, rozpoczętych o godz. 10, powitali wszystkich obecnych ks. prałat Mieczysław Niepsuj, dyrektor Domu Polskiego i gospodarz spotkania, oraz Prezes Związku, Mieczysław Rasiej, który, stwierdziwszy na podstawie sprawozdania komisji weryfikacyjnej (w składzie: Maria Gratkowska Scarlini i Ijola Hornziel Martinelli) osiągnięcie wymaganego kworum, otworzył oficjalnie Zjazd.

### Goście z Włoch i z zagranicy

Ambasador RP przy Kwirynale Maciej Górski omówił w swym wystąpieniu ostatnie osiągnięcia w rozwoju stosunków polsko-włoskich: w dążeniu do zapewnienia opieki lekarskiej obywatelom polskim na terenie Włoch i Włochom na terenie Polski, w zakresie współpracy kulturalnej oraz różnych aspektów współpracy gospodarczej jak ciągły wzrost wymiany handlowej i inwestycji między województwami polskimi a regionami włoskimi, czy wreszcie poprzez wymianę doświadczeń

Przemawiali kolejno: poseł Grzegorz Piechowiak, z ramienia Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz mieszanej komisji parlamentarnej polsko-włoskiej i senator Zbigniew Kruszewski, przedstawiciel Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą - obaj komentowali dyskutowane obecnie w Parlamencie projekty ustaw dotyczących Polonii (o obywatelstwie, o karcie praw Polaka, o repatriacji, o wyborze Prezydenta RP); Zygmunt Szkopiak, były minister spraw zagranicznych

### **Zygmunt Szkopiak:**

#### **O Europejskiej Radzie Wspólnot Polonijnych**

*Od 1998 r. Związek Polaków we Włoszech jest członkiem Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych. Prezes tej organizacji, Zygmunt Szkopiak, był żołnierz II Korpusu, uczestniczył w Walnym Zjeździe ZPwW po raz pierwszy. Drukujemy poniżej streszczenie jego przemówienia.*

(...) Chciałbym przedstawić Europejską Radę Wspólnot Polonijnych. W 1978 r. powstała Rada Polonii Wolnego Świata, zrzeszająca Polaków mieszkających poza granicami kraju nie uznających reżymu komunistycznego w Polsce. Dopiero zmiany ustrojowe w 1989 r. umożliwiły nawiązanie współpracy między rządem RP a Polonią.

W sierpniu 1992 r. odbył się w Krakowie I Zjazd „Polska z Polonią” - poprzedzony spotkaniem w maju 1990 r. w Rzymie, w którym uczestniczyli również Polacy z Litwy, Łotwy, Białorusi i Rosji. Wiosną 1992 r., organizacje polonijne zachodniej Europy zebrały się w Alpach autriackich, by ustalić wspólne stanowisko na Zjeździe w Krakowie. Ustalono na nim, że Polonia nie potrzebuje już reprezentacji światowej, tymbardziej iż inne są jej problemy w Europie, w Stanach Zjednoczonych, czy Ameryce Południowej, należy więc powołać organizacje o zasięgu kontynentalnym. W grudniu 1993 r. przedstawiciele organizacji polonijnych zachodniej Europy zjechali się do Londynu, gdzie powołali Europejską Radę Wspólnot Polonijnych. Kilka dni przedtem powstała Unia Stowarzyszeń i Organizacji Polskich w Ameryce Łacińskiej (USOPAL).

ERWP ma luźną strukturę. Początkowo stworzyliśmy tylko sekretariat, z siedzibą w jednej z polonijnych organizacji członkowskich. Zaproponowano aby tę funkcję przyjął Londyn. Byłem wtedy Prezesem Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii, więc zacząłem zajmować się nową organizacją. Chodziło nam głównie o to, abyśmy się poznali, koordynowali naszą współpracę, wspierali się nie tyle finansowo ile moralnie.

W październiku 1994 r. mieliśmy pierwsze zebranie robocze na którym uchwaliliśmy, na wniosek Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii, by zaprosić na II Zjazd, który odbył się w kwietniu 1996 r., również organizacje polonijne na wschodzie i na południu od granic Polski. Od tej daty ERWP obejmuje swym zasięgiem całą Europę. Sekretariat pozostał przez następne 2 lata w Londynie. Podczas III Zjazdu Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych, który odbył się w Pułtusku we wrześniu 1998 r., wprowadzono poprawkę do Statutu, w/g której kierownik sekretariatu, jest automatycznie Prezesem Rady. Obecnie mamy Prezesa, którego funkcję pełni obecnie i sekretariat składający się z trzech osób: jednej z Europy wschodniej (p. Chmielowa – Prezes Związku Polaków na Ukrainie), drugiej z Europy zachodniej (p. Tadeusz Pirat – Prezes Związku Polaków w Szwecji) i trzeciej osoby przy Prezesie (p. Helena Wiśnia).

Jednym z naszych zadań jest promowanie Polski na Zachodzie. Po wejściu RP do NATO, pozostaje nam uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej, które to zadanie będzie trudniejsze. Ważna jest tutaj akcja lobbystyczna, którą każda organizacja może podjąć we własnym kraju.

zarówno dotyczących nowych rynków zbytu jak i w zakresie uczestnictwa Polski w NATO.

Rządu Polskiego na Obczyźnie, obecnie prezes Europejskiej Rady Wspólnot Europejskich; Jacek

Miłosz Kisielewski, dyrektor Departamentu Polonii MSZ; Elżbieta Jogalla, dyrektor Instytutu Polskiego w Rzymie; Gerard Pokruszyński, konsul generalny RP w Mediolanie; pułkownik Jerzy Kobacki, attaché wojskowy Ambasady RP, ks. prałat Marian Rola, rektor Papieskiego Kolegium Polskiego i radca kanoniczny Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej i Antoni Kapliński, radca tejże Ambasady; Czesław Jankowski, z Biura Rady Handlowego; Ewa Bilińska, dyrektor Szkoły Polskiej w Rzymie; Jan Mich, dyrektor biura LOTu w Rzymie; Ryszard Cetnarski, dyrektor Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej; radca minister pełnomocny Henryk Litwin, kierownik placówki konsularnej w Rzymie; prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Wszyscy kolejni mówcy omawiali pokrótce działalność kierowanych przez siebie placówek i deklarowali gotowość współpracy ze Związkiem Polaków we Włoszech.

Odczytane zostały również listy nadesłane przez Prymasa Polski, ks. kardynała Józefa Glempa, marszałka Senatu RP, prof. Alicję Grześkowiak, ks. arcybiskupa Szczepana Wesołego, delegata Prymasa Polski do Spraw Polonii, ks. biskupa Stanisława Dziwisza, sekretarza osobistego Jana Pawła II oraz Bronisława Geremka, ministra spraw zagranicznych RP.

#### **Sprawozdanie Zarządu**

Następnie prezes Rasiej złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Związku za okres jego dwuletniej kadencji. W tym okresie została m.in. zawarta umowa z LOT-em w sprawie zniżek dla członków organizacji należących do Związku i ich najbliższych krewnych. Związek przystąpił do Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych. Został zredagowany i wysłany do różnych instytucji w kraju i zagranicą tekst informacyjny o Związku. Trwają intensywne prace, w ramach Komisji Kultury i Nauki i Komisji Historycznej i Tradycji Polskich we Włoszech, nad uzyskaniem podstawowych informacji o środowisku polskim we Włoszech, osobach polskiego pochodzenia lub Włochach zainteresowanych sprawami polskimi. Otrzymano odpowiedzi od szeregu, niestety nie wszystkich, organizacji polonijnych oraz 75

odpowiedzi na rozesłany kwestionariusz od osób czynnych w różnych dziedzinach na terenie Włoch. Dużo uwagi poświęcono sprawie godła i legitymacji Związku oraz zmianom, które trzeba będzie wprowadzić do statutów zarówno Związku jak i zrzeszonych organizacji w wykonaniu ustawy włoskiej nr. 460/97, określającej warunki, na jakich dana organizacja może być uznana za stowarzyszenie bez chęci zysku (tzw. ONLUS) i w konsekwencji zwolniona od podatków.

#### **Konsolidacja Związku**

Prezes podkreślił, że jednym z głównych zadań Zarządu w czasie ubiegłej kadencji była konsolidacja Związku. W ciągu ostatnich dwóch lat przystąpiło do Związku szereg nowopowstałych lub istniejących już organizacji jak Stowarzyszenie Polsko-Włoskie w Genui, Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie w Senigallii (Marche), Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie w Toskanii, Stowarzyszenie Włosko-Polskie w Mesynie, Wspólnota Polaków w Apulii, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Polaków „Quo Vadis” w Rzymie oraz Sekcja Polska Stowarzyszenia MAC (Multietnica Associazione Culturale), również w Rzymie. Związek zrzesza więc obecnie 22 organizacje i instytucje. Zwiększyła się jednocześnie w poszczególnych organizacjach należących do Związku ilość członków rzeczywistych tj. płacących składki. W 1996 było ich 203, na ostatnim Zjeździe - 505, obecnie - 732 (145 % wzrostu w stosunku do ubiegłego roku). Według słów prezesa ważną rolę w tym procesie konsolidacji odgrywa organ Związku, Biuletyn Informacyjny *Polonia Włoska*. Podkreślić należy również pomoc świadczoną przez Polskie Linie Lotnicze LOT w Rzymie, Polski Ośrodek Informacji Turystycznej w Rzymie, placówki konsularne w Rzymie i Mediolanie oraz Fundację Rzymską im. margr. J. S. Umiastowskiej, w postaci lokalu na siedzibę Związku oraz udostępniania środków technicznych i struktur organizacyjnych niezbędnych do działalności redakcji Biuletynu i sekretariatu Związku.

#### **Wybory nowych władz**

Po sprawozdaniu Prezesa, Jacek Strzelecki, w imieniu Komisji Rewizyjnej stwierdził, że w prowadzeniu księgowości

*„Polskę interesuje Polonia dwukulturowa”*

**Rozmowa z Jackiem Miłozem Kisielewskim,  
dyrektorem departamentu Polonii w MSZ.**



*Jakie jest zadanie departamentu, którym Pan kieruje?*

W połowie września ub.r. gruntownie zmieniono strukturę MSZ. Powstał cały szereg nowych departamentów a wśród nich departament Polonii, który odpowiada za współpracę z Polonią i Polakami za granicą. Jest to bardzo zróżnicowana problematyka, ponieważ inne są zagadnienia Polaków mieszkających w Ameryce Północnej, Ameryce Łacińskiej, czy w Europie zachodniej niż te, które mają rodacy mieszkający na Wschodzie. Staramy się wyjść na przeciw wszystkim aspektom życia polonijnego i emigracji.

*W swoim przemówieniu na Walnym Zjeździe ZPwW wyraził Pan zainteresowanie formułą przyjmowania do Związku organizacji polsko-włoskich i włosko-polskich. Jakie jest stanowisko MSZu w tej sprawie?*

W ramach rozwijającej się współpracy Polski ze wszystkimi krajami świata coraz bardziej interesujące staje się dla nas doświadczenie organizacji „miejscowo-polskich”, w tym przypadku włosko-polskich, w których skład wchodzi zarówno osoby pochodzenia polskiego jak i Włosi przyjaźni Polsce. Państwo macie duże doświadczenie w tej dziedzinie i w ramach ZPwW nadajecie jednakową rangę organizacjom Polaków, osobom pochodzenia polskiego i właśnie takim związkom włosko-polskim. Bardzo cenimy sobie te organizacje, które zrzeszają zarówno Polaków jak i osoby miejscowe. Mamy świadomość, że w wielu krajach Polonia istnieje już od kilku pokoleń i wiele osób jest dobrze zintegrowanych z miejscowym środowiskiem. Właśnie takie „dwukulturowe” osoby - z jednej strony dobrze znające realia miejscowe i język kraju w którym mieszkają, a jednocześnie język, realia i kulturę polską są niezbędne dla rozwoju naszych stosunków z danymi krajami. To zainteresowanie jest wynikiem przemian politycznych, które nastąpiły w Polsce na przełomie lat 80 i 90.

*Czy celem departamentu, którym pan kieruje, jest oddziaływanie na Polonię zachodnią, by stała się ośrodkiem „lobbystycznym” na rzecz Polski w sprawie członkostwa RP w Unii Europejskiej, czy raczej przybliżenie Polakom z zachodu problemów rodaków mieszkających na wschodzie?*

Myślę, że wybór należy do miejscowej Polonii. Naszą rolą jest przekazywanie jak najbardziej rzetelnej wiedzy o Polsce współczesnej, o przemianach jakie się w niej dokonują, ale równocześnie, przekazywanie informacji o potrzebach społeczności polskiej na Wschodzie.

*Czy organizacje polonijne będą mogły liczyć na materiały informacyjne o Polsce w celu rozpowszechniania ich we własnym środowisku? Starsze pokolenie twierdzi, że za czasów PRL-u było ich więcej w Ambasadach niż dzisiaj...*

To były inne materiały, niż te, które chcielibyśmy państwu zaproponować. Niewątpliwie ten problem istnieje, mamy tego pełną świadomość. Dodam, że w ramach nowej struktury MSZ, obok departamentu Polonii, powstał również departament promocji. To świadczy o tym, że MSZ docenia wagę wspomnianych problemów. Obecnie opracowywany jest nowy program działania naszego departamentu i działalności promocyjnej MSZ w ogóle. Zapewniam więc, że będą mogli państwo w przyszłości liczyć na jakościową zmianę w informowaniu o współczesnej Polsce.

*rozmawiał Andrzej Morawski*

uwzględnione zostały uwagi zgłoszone przez Komisję na poprzednim Zjeździe i postawił wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi.

Walny Zjazd po wysłuchaniu sprawozdania Prezesa i sprawozdania Komisji Rewizyjnej udzielił, przy jednym wstrzymującym się od głosu, absolutorium

ustępującemu Zarządowi. O przewodniczenie dalszym obradom poproszono jednogłośnie Grzegorza Kaczyńskiego, po czym przystąpiono do wyboru władz Związku na następną, dwuletnią kadencję.

**Prezesem Związku został wybrany ponownie (przy dwóch wstrzymujących się od głosu) Mieczysław Rasiej, prezes Ogniska Polskiego w Turynie.**

Następnie przystąpiono do wyboru 15 członków Zarządu Związku. Zostali wybrani, w kolejności uzyskanych głosów, Andrzej Morawski (redakcja Biuletynu Informacyjnego *Polonia Włoska*), Maria Gratkowska Scarlini (prezes Stowarzyszenia Kulturalnego Włosko-Polskiego w Toskanii) i Henryka Wesołowska (prezes Polskiego Koła Kulturalnego Regionu Friuli Venezia-Giulia), Stanisław Morawski (prezes Fundacji Rzymskiej im. Margr. J. S. Umiastowskiej), Urszula Szumigaj Longo (prezes Stowarzyszenia Polsko-Włoskiego w Genui), ks. Dr Hieronim Fokciński SJ (rektor Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych), Jolanta Piotrowska (prezes Stowarzyszenia Kulturalnego Włosko-Polskiego w Wenecji), Joanna Heyman Salvadè (prezes Związku Polaków w Mediolanie), Grzegorz Kaczyński (prezes Stowarzyszenia Włosko-Polskiego w Katanii), Barbara Głuska Trezzani (wiceprezes Związku Polaków w Mediolanie), Tadeusz Słodyk (prezes honorowy Związku Polaków w Mediolanie), Krystyna Jaworska (wiceprezes Ogniska Polskiego w Turynie), Ijola Hornziel Martinelli (wiceprezes Rzymskiego Stowarzyszenia Włosko-Polskiego), Danuta Dostatnia (Związek Polaków w Mediolanie) i Ewa Majdak (Sekcja Polska MAC w Rzymie).

Według Statutu Związku członkami Zarządu są również Duszpasterz Polaków we Włoszech i przedstawiciel Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Włoszech. Tym samym, do Zarządu wchodzi: ks. Marian Burniak i prezes SPK – Włochy Jan Zdzisław Zaremba. Przewodniczącym Zarządu jest zaś prezes Związku. Jest więc nim obecny prezes Mieczysław Rasiej.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Anna Jurasz (Stowarzyszenie Rzymskie Włosko-Polskie), Maria Pikoń (Związek Polaków w Mediolanie) i Kazimiera Wojnicka (Stowarzyszenie Włosko-Polskie w Katanii), a do

Komisji Pojednawczej: Anna Dańko (Wspólnota Polaków w Apulii), Teresa Dąbrowa (prezes Sekcji Polskiej MAC w Rzymie), Adam Gadomski (prezes Stowarzyszenia Rzymskiego Włosko-Polskiego), Ulrico Leiss de Leimburg (wiceprezes Ogniska Polskiego w Turynie) i Urszula Szczepańska (Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie w Toskanii).

Następnie Zjazd zatwierdził przedstawiony przez Zarząd projekt godła Związku. Odnośnie legitymacji, Zjazd przyjął propozycję Zarządu, by każda organizacja członkowska ustalała własną legitymację i miała prawo umieścić na niej godło Związku.

Nazajutrz, 21 marca br., po mszy św. koncelebrowanej przez ks. Mariana Burniaka i ks. Hieronima Fokcińskiego, obrady Zjazdu poświęcone były sprawozdaniom poszczególnych organizacji członkowskich.

W ramach wolnych wniosków, prezes Rasiej zaproponował ks. Mariana Burniaka na dożywotniego Prezesa honorowego Związku, co zostało przyjęte przez aklamację. Andrzej Morawski prosił obecnych o nadsyłanie korespondencji do Biuletynu i o przesłanie danych do umieszczenia w Internecie o poszczególnych organizacjach. Został też uchwalony jednogłośnie postulat pod adresem Ministerstwa Spraw Zagranicznych sygnalizujący potrzebę materiałów informujących o Polsce, których brak dotkliwie się odczuwa.

Na tym zakończył się IV Walny Zjazd Związku Polaków we Włoszech.



Tego samego dnia, pod przewodnictwem prezesa Rasieja, odbyło się pierwsze zebranie nowowybranego Zarządu Związku, na którym dokonano podziału funkcji wewnątrz Zarządu. Wiceprezesami zostali wybrani: Joanna Heyman Salvadè, Grzegorz Kaczyński i Stanisław Morawski a sekretarzem Maria Gratkowska Scarlini. Jednocześnie, zgodnie z uprawnieniami przewidzianymi w Statucie Związku, dokooptowano do Zarządu, z uwagi na celowość obecności w nim przedstawiciela środowisk polskich nad Adriatykiem, Marię Teresę Bułhak Jelską Allegranza, Prezesa Stowarzyszenia Kulturalnego Włosko-Polskiego w Senigallii (Marche) oraz Małgorzatę Sierotnik Mastrangelo, członka redakcji Biuletynu Informacyjnego "Polonia Włoska" i aktywną współpracownicę

Sekretariatu Związku, powierzając jej funkcję Skarbnika.

W dniu 19 czerwca br., z chwilą zamknięcia obecnego numeru, odbyło się w Katanii kolejne zebranie Zarządu. Ustalono m.in., że następne spotkanie będzie miało miejsce w Senigallii, koło Ankony, 9 października br.

*Redakcja*

---

## **Związek Polaków we Włoszech apeluje do rządu Białorusi**

---

W końcu maja br. dotarła do nas wiadomość o aresztowaniu i postawieniu przed sądem Tadeusza Gawina, prezesa Związku Polaków na Białorusi.

Od wielu lat Związek Polaków na Białorusi prowadzi walkę w obronie szkolnictwa polskiego, do którego pełne prawo zapewnia naszym rodakom konstytucja białoruska. W ostatnim okresie Związek zwracał się trzykrotnie do odpowiednich władz z prośbą o zezwolenie na przeprowadzenie w wymienionej sprawie demonstracji, prawo do której jest również konstytucyjnie zagwarantowane. Wobec każdorazowej odmowy Związek zdecydował się na przeprowadzenie demonstracji bez zezwolenia. Prezes Związku, Tadeusz Gawin został aresztowany i postawiony przed sądem, który skazał go na zapłacenie grzywny w wysokości 115 milionów rubli białoruskich. Należy podkreślić, że demonstracja nie była skierowana przeciw centralnym czy samorządowym władzom białoruskim, a dotyczyła jedynie obrony prawa mniejszości polskiej na Białorusi do własnego szkolnictwa. Była ona też przeprowadzona na terenie posesji, na której znajduje się lokal Związku, a nie w miejscu o ważnym znaczeniu publicznym lub komunikacyjnym.

Dr Zygmunt Szkopiak, Prezes Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych skierował protest w tej sprawie do władz białoruskich. Wiemy, że protesty do odpowiednich ambasad skierowało również Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii i Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji. To samo uczynił Związek Polaków we Włoszech.

Sądzimy, że szeroka akcja protestów jest odpowiednią formą moralnego nacisku na władze białoruskie, a jednocześnie daje ona naszym rodakom na Białorusi wsparcie i świadomość, że nie są, w tej słusznej walce o swoje konstytucyjne prawa, osamotnieni.

*Zarząd ZPwW*



W dniu 28 czerwca br., w momencie, kiedy oddajemy do druku nasz Biuletyn, otrzymaliśmy odpowiedź Ambasady Republiki Białoruskiej w Rzymie, zawiadamiająca o otrzymaniu naszego listu oraz o przekazaniu go do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Mińsku.

### **Komisja Kultury i Nauki oraz Komisja Historyczna i Tradycji Polskich Związku Polaków we Włoszech**

składają podziękowania osobom, które nadesłały wypełnione kwestionariusze:

Genowefa Bryk Ovi, konserwator, nauczyciel, Grosseto.

Hanna Michałek Moricca, lekarz biochemik, Roma.

Anna Roszkowska, lekarz, Milazzo.

Iwona Sadowska Rovai, filolog romanista, Sesto Fiorentino.



*Za wsparcie Biuletynu oraz za pomoc w ukazaniu się obecnego numeru dziękujemy Stowarzyszeniom Włosko-Polskim w Marche (Senigalia), w Mesynie i w Toskanii oraz Stowarzyszeniu Polaków w Trentino. Ponadto do naszych darczyńców przyłączyły się następujące osoby: Zygmunt Bocian, Teresa Musial Casali, Alba Vasco Dróżdź, Eryk i Claudio Jankowscy, ks. Stanisław Klimaszewski, Barbara Matyjewska, Isia Osuchowska, Don Antoni Pyznar i Elżbieta Rydak oraz Halina Sobańska.*



Przypominamy, że składki członkowskie, darowizny i ewentualne wolne datki na działalność Związku mogą być przekazywane na

**c/c n. 91443002**

**Associazione Generale dei Polacchi in Italia  
Via Piemonte 117 - 00187 Roma**

**POLSKA**

**WŁOCHY**

*Spotkanie D'Alema-Buzek*

19 maja br., po zakończeniu uroczystości związanych z 55

rocznicą bitwy pod Monte Cassino, odbyło się w Rzymie spotkanie między premierem Włoch Massimo D'Alema a premierem RP Jerzym Buzkiem. Rozmowy dotyczyły zarówno przebiegu wojny w Kosowie jak i stosunków dwustronnych. Ustalono m.in., że w roku 2000 odbędzie się w Polsce wielka wystawa „Expo Italia”.

Było to już drugie w tym roku spotkanie między Buzkiem a D'Alemą, po wizycie szefa rządu włoskiego w Warszawie 12 marca br.

### **Unicredit w Polsce**

Włoski bank Unicredit kupił 50,9% akcji Banku Pekao SA. Jest to w jedną z największych polskich transakcji prywatyzacyjnych z udziałem strategicznego partnera zagranicznego oraz pierwsza znacząca inwestycja włoska w sektorze bankowym w Polsce. Prezes spółki Unicredit Alessandro Profumo stwierdził, iż polski rynek został uznany przez firmę jako najważniejszy z krajów nienależących do strefy „euro”.

Umowa została podpisana w Warszawie 23 czerwca br. w obecności ministra skarbu RP Emila Wąsacza. Kolejne 2% akcji kupiła niemiecka spółka Allianz AG Holding. Łączna suma, która powinna wpłynąć do skarbu państwa wyniesie miliard dolarów.

### **Współpraca międzyregionalna**

W dniu 16 marca br. odbyło się w Termoli seminarium na temat „Promocja handlowa Polska-Molise”, będąca wynikiem umów łączących Molise z byłymi województwami: nowosądeckim i przemyskim. Wskutek dokonanych zmian administracyjnych w Polsce, współpraca z Molise dotyczy obecnie województw małopolskiego i podkarpackiego.

W dniu 28 kwietnia br. w Trento, a następnie 30 kwietnia w Bolzano, odbyły się seminaria na temat współpracy gospodarczej z Polską. Ich celem było zapoznanie kół gospodarczych autonomicznych prowincji Trento i Bolzano z ofertą gospodarczą województwa podlaskiego, które przejmuje współpracę międzyregionalną z tymi prowincjami po byłych województwach: suwalskim i łomżyńskim.



### **Spotkania, seminaria...**

24 marca br. odbyło się w Rzymie I seminarium włosko-polskie na temat batalionów wielonarodowych. Spotkanie zorganizowały *Centro Alti Studi per la Difesa (CASD)*, *Centro Militare di Studi Strategici (CeMiSS)* oraz Ambasada RP we Włoszech. Włoscy i polscy prelegenci omawiali własne doświadczenia w zakresie tworzenia jednostek wojskowych z krajami sąsiedzkimi. Włosi mówili m.in. o batalionie włosko-słoweńsko-węgierskim, Polacy zaś o batalionach polsko-litewskim, polsko-ukraińskim oraz polsko-duńsko-niemieckim.



31 marca br. miała miejsce w *Circolo Ufficiali delle Forze Armate* w zabytkowym Palazzo Barberini w Rzymie uroczystość związana z wejściem Polski, Republiki Czeskiej i Węgier do Sojuszu Atlantyckiego. Spotkanie zaszczycił swą obecnością prezydent Włoch Oscar Luigi Scalfaro.



Rozwój stosunków ekonomicznych i finansowych między Polską i Włochami był tematem spotkania w dniu 18 maja br. w Palazzo Altieri w Rzymie. Uczestniczyli w nim m.in.: włoski minister handlu zagranicznego, Piero Fassino i prezes Confindustrii, Giorgio Fossa. Stosunki ekonomiczne pomiędzy Polską i Włochami omówił radca handlowy, minister pełnomocny Tomasz Bartoszewicz, obecną sytuację ekonomiczną Polski i możliwości dla inwestorów włoskich - Tadeusz Donocik, sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, a rządowy program prywatyzacji w Polsce - Alicja Kornasiewicz, podsekretarz stanu Ministerstwa Skarbu.

2 czerwca br. odbyło się w Rzymie seminarium na temat przystępowania Polski do Unii Europejskiej i transformacji systemowej w krajach Europy środkowowschodniej. Seminarium zostało zorganizowane przez BRH wspólnie ze stacją naukową PAN, zgodnie z tradycją, liczącą sobie już 8 lat. Tegorocznym prelegentem (do ich grona zaliczają się znani polscy naukowcy, pełniący w przeszłości ważne funkcje rządowe) był prof. Dariusz Rosati, były Minister Spraw Zagranicznych, a obecnie członek Rady Polityki Pieniężnej.

W seminarium uczestniczyło ponad 100 osób, po odczycie odbyła się ożywiona dyskusja na



temat kierunków i zasad polityki transformacji systemowej w poszczególnych państwach.

*Opracowała redakcja  
przy pomocy Anny Ewiderskiej  
z Biura Radcy Handlowego  
Ambasady RP we Włoszech*

**„Na Giubileo 2000  
spodziewamy się wzrostu  
lotów”**

**- stwierdza Jan Mich,  
dyrektor polskich linii  
lotniczych LOT  
w Rzymie**

*Drukujemy poniżej drugą część wywiadu z dyrektorem PLL LOT w Rzymie, dotyczącą stosunków polsko-włoskich. Pierwszą część umieściliśmy w poprzednim numerze.*

*Jak wygląda współpraca LOT-u z Alitalia?*

Porozumienie LOT-u z Alitalia, zawarte niespełna dwa lata temu, dotyczy przewozu pasażerów między Włochami i Polską. Ustalono w nim, że 50 % miejsc, oferowanych zarówno na samolotach LOT-u jak i Alitalii w połączeniach z Polską, jest do dyspozycji Alitalii a 50 % do dyspozycji LOT-u. A więc również w samolotach Alitalii mamy zarezerwowanych 50% miejsc i, tym samym, rejsy Alitalii są także rejsami LOT-u. Nie jest to może całkowite wyeliminowanie konkurencji, stanowi jednak początek współpracy w celu znalezienia optymalnych rozwiązań.

*Jakie są z tego korzyści dla pasażerów i dla LOT-u?*

Poprzednio Alitalia sprzedawała bilety na swoje samoloty, a LOT na swoje. Praktycznie nie mogliśmy oferować naszych usług pasażerom w te dni, kiedy latały samoloty Alitalii. Obecnie dzięki wspólnemu programowi możemy oferować codzienne połączenia między Warszawą a Rzymem i Mediolanem. W sezonie letnim z Mediolanu planowanych jest 8 połączeń, tygodniowo z czego dwa rejsy dziennie w poniedziałki, pierwszy rano, drugi po południu. Korzyścią dla obu przewoźników jest zmniejszenie kosztów a dla pasażerów fakt, że rejsy LOT-u i Alitalii nie pokrywają się w czasie, tak jak to miało miejsce jeszcze dwa lata temu.

*Jakie są dalsze plany LOT-u we Włoszech?  
Czy uda się uruchomić połączenia z Wenecją,  
Bolonią i Turynem, o których mówi się od dawna?*

Umowa międzyrządowa polsko-włoska, zawarta ponad 25 lat temu i nadal obowiązująca, ogranicza obecnie w znacznej mierze możliwości rozwoju połączeń pomiędzy Polską i Włochami. W najbliższych tygodniach mają odbyć się jednak konsultacje na szczeblu władz lotnictwa cywilnego obu państw w sprawie modyfikacji tej umowy. Życie nie znosi próżni i musimy uzgodnić pewne zasady współpracy, które by obowiązywały w okresie poprzedzającym pełną lub częściową liberalizację przewozów między Polską i Unią Europejską.

W propozycjach, które złożyliśmy, przewidujemy w pierwszej kolejności połączenia między Warszawą i Wenecją, a w drugiej kolejności między Warszawą i Bolonią, Turynem i jednym z miast na południu Włoch, Palermo, bądź Katanią. Planując uruchomienie połączenia Warszawa-Wenecja na czerwiec 1999 roku, liczyliśmy na dostawę niedużych samolotów odrzutowych, o które zabiegamy już od kilku lat, ale przesunięcie dostaw tych samolotów na wrzesień 1999 roku, opóźnia realizację tych planów.

Istnieje wprawdzie dość duży ruch pasażerski między Wenecją i regionem Veneto a Polską, ale nie ma on jeszcze takich rozmiarów, które by wymagały już obecnie eksploatacji dużego samolotu stukilkudziesięcioosobowego. Na początek, wystarczy samolot o pojemności 50-60 miejsc. W związku z zaniechaniem produkcji przez Fokkera, podaż takich samolotów na rynku światowym jest ograniczona; chodzi oczywiście o samoloty odrzutowe, które zapewniają określony komfort podróży i redukują czas przelotu. Obecnie finalizujemy porozumienie w sprawie dostaw kilku samolotów EMBRAER 145, produkcji brazylijskiej. Są to samoloty odrzutowe, pięćdziesięcioosobowe o prędkości przelotowej 830 km/godz. Od terminu ich dostawy uzależnione jest uruchomienie, w pierwszej kolejności, połączenia z Wenecją, co powinno nastąpić w sezonie letnim roku 2000.

*Jakie są plany LOT-u w związku z Rokiem Jubileuszowym 2000?*

Dopiero na początku bieżącego roku ustalony został ostateczny program obchodów "Giubileo 2000". Według wstępnych prognoz, opraco-wywanych przez biura podróży i organizacje kościelne, spodziewamy się wzrostu ruchu pomiędzy Polską a Włochami rzędu 25-30 %. W związku z tym, poczynając od kwietnia 2000

roku, przewidujemy zwiększenie częstotliwości ruchu pomiędzy Krakowem a Rzymem, zwiększenie ilości połączeń, przede wszystkim z Warszawy do Rzymu, jak również większą pojemność samolotów. Zmiana częstotliwości ruchu uzależniona będzie od programów oferowanych przez organizatorów wyjazdów. Sądzę, że w sezonie letnim powinno nastąpić zwiększenie połączeń o co najmniej 3-4 tygodniowo.

rozmawiała Agnieszka Cichoń

## Monte Cassino wczoraj i dziś

**T**egoroczną rocznicę bitwy pod Monte Cassino chcemy upamiętnić nie tylko kroniką uroczystości, które odbyły się we Włoszech i w Polsce, ale również przedstawiając sylwetkę inżyniera Olgierda Andrycza, Polaka który piastuje obecnie funkcję dyrektora zakładu Fiata w Cassino. Jego historia świadczy m.in. o tym, że miejsca gdzie walczyli żołnierze II Korpusu są nadal Polakom bliskie.

### 55 Rocznica bitwy

Obchody 55 rocznicy bitwy pod Monte Cassino miały miejsce w dniach od 16 do 19 maja br. W niedzielę 16 maja, odbyła się uroczystość w miejscowości Acquafondata, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele Polonii włoskiej, z prezesem SPK-Włochy Janem Zdzisławem Zarembą i prezesem Związku Polaków we Włoszech Mieczysławem Rasiejem i na czele, minister pełnomocny Henryk Litwin, kierownik Konsulatu RP w Rzymie, przedstawiciele Wojska Polskiego, burmistrz Acquafondaty Antonio Di Meo, licznie zgromadzona miejscowa ludność oraz oddział włoskich sił zbrojnych.

We wtorek 18 maja na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino została odprawiona Msza św. przez prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa. W uroczystościach wzięli udział, oprócz w/w osób, marszałek Senatu Alicja Grześkowiak, wicemarszałek Sejmu Jan Król, premier Jerzy Buzek, ambasador RP we Włoszech Maciej Górski, a także ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Na cmentarz przybył również włoski minister obrony Carlo Scognamiglio.

19 maja rano miała miejsce na placu Św. Piotra w Rzymie audiencja u Ojca Świętego.

### Pomnik Monte Cassino w Polsce

**29** i 30 maja br. odbyły się w Warszawie, zorganizowane przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Ministerstwo Obrony Narodowej i Federację Światową Polskich Kombatantów w Londynie, uroczystości odsłonięcia Pomnika Bitwy o Monte Cassino. Do realizacji projektu przystąpiono w roku 1996. Pomnik został wykonany pod kierunkiem artysty rzeźbiarza Pawła Pietrusińskiego oraz pod autorskim nadzorem profesora Gustawa Zemły. Podstawowym elementem pomnika, wykonanym z białego karraryjskiego marmuru, jest 8,5 metrowa Nike - symbol zwycięstwa. Część cokółu pokrywa całun z wizerunkiem orła polskiego. Całun ten ma „pokrywać tych wszystkich żołnierzy, którzy zginęli w walce o klasztor”, wyjaśnia autor projektu. Uroczystość odbyła się z udziałem najwyższych władz państwowych i licznie przybyłych z całego świata żołnierzy 2 Polskiego Korpusu – weteranów bitwy. Odsłonięcia dokonała wdowa po generale Władysławie Andersie w asyście kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Pomnik poświęcił prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Związku Polaków we Włoszech, a mianowicie Ogniska Polskiego z Turynu oraz Związku Polaków w Mediolanie. Prezes ZPwW Mieczysław Rasiej, uczestnik pamiętnej bitwy, złożył wiązankę biało-czerwonych kwiatów na cokole pomnika.

Barbara Głuska Trezzani

## „Bravo” dla Polaka!

Rozmowa z inżynierem  
Olgierdem Andryczem,  
dyrektorem zakładów Fiata w Cassino.

**O**puszczając autostradę Słońca przy wyjeździe do Cassino, w prowincji Frosinone, między Rzymem a Neapolem, wszystkie znaki kierują podróżującego w

stronę opactwa Benedyktynów oraz polskiego cmentarza wojennego. Jeśli jednak skręci się parę kilometrów wcześniej w kierunku Piedimonte San Germano, dojedzie się do wielkiego, nowoczesnego zakładu firmy Fiat, który znajduje się na zielonej łące otoczonej wzgórzami apenińskimi.

Od stycznia 1999 roku zakładem kieruje Polak, inżynier Olgierd Andrycz. Poniżej zamieszczamy wywiad, którego udzielił redakcji Biuletynu kilka dni po uroczystościach związa-nych z 55 rocznicą bitwy pod Monte Cassino.

*W jaki sposób zaczęła się Pana kariera w Fiacie?*

Po ukończeniu studiów na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach zacząłem pracować w 1975 r. w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach. Przeszedłem tam przez wszystkie szczeble operacyjne, od mistrza do dyrektora technicznego. W 1992 r., kiedy firmę w Bielsku Białej sprywatyzowano z udziałem kapitału Fiata, mianowano mnie na stanowisko dyrektora tego zakładu. W 1994 r. powróciłem do Tychów, gdzie zostałem do końca ub. roku. Konkretnie rozmowy dotyczące stanowiska w Cassino odbyły się 7 grudnia ub. r., a już 18 stycznia br. zostałem mianowany dyrektorem zakładu w Cassino.

*Jakie samochody są tutaj produkowane?*

Zakład produkuje dziennie ponad 1.000 samochodów typu Bravo, Brava i Marea weekend. Fabryka powstała w 1972 r. i stanowi największą jednostkę produkcyjną Fiata na południu od Rzymu. Jest ona również najbardziej zautomatyzowaną fabryką grupy Fiat.

*Zaczynając pracę w Fiacie, czy spodziewał się Pan, że kiedyś będzie pracować we Włoszech?*

Gdy zacząłem pracować w Tychach, zdawałem sobie sprawę, że zatrudnienie w tak wielkim koncernie, jakim jest Fiat, niesie za sobą możliwość, a raczej konieczność wymiany menedżerów na całym świecie. W latach, kiedy pełniłem funkcje kierownicze, spodziewałem się, że wcześniej czy później mogę otrzymać stanowisko w innym kraju. Nie wiedziałem jednak kiedy i w jaki sposób to nastąpi. Nie jestem pierwszym Polakiem, który został zatrudniony we włoskich zakładach Fiata, ale jestem pierwszym Polakiem, który pełni funkcję dyrektora. Odbieram to nie tylko jako formę uznania dla mojej osobistej

pracy, ale także dla zespołu, w którym do niedawna pracowałem. Muszę przyznać, że jest to zobowiązująca sytuacja. Zamierzam jednak stanąć na wysokości zadania.

*Języka jednak nauczył się Pan wcześniej...*

Nauczyłem się włoskiego podczas dziewięciomiesięcznego pobytu, w 1986 r., w przedstawicielstwie FSM w Turynie. Później stopniowo doskonaliłem znajomość języka.

*Jakie Pan widzi różnice między metodami pracy w Polsce i we Włoszech?*

Organizacja i metody pracy są jednakowe w obu krajach, ponieważ należą one do standardowej koncepcji produkcyjnej Fiata. Zasoby ludzkie są natomiast inne, bo inna jest kultura w Polsce i we Włoszech. Pytanie, które sobie stawiam, brzmi: w jaki sposób ja, Polak, mogę się przyczynić do motywowania włoskich pracowników. Jest to dla mnie niezwykle wyzwanie. Jeśli miałbym zdecydować się, które z doświadczeń, zdobytych w Polsce chciałbym wykorzystać w obecnej pracy we Włoszech, określiłbym je słowem „coinvolgimento”. W rozwiązywaniu problemów ważne jest zaangażowanie wszystkich pracowników. Pracownik, niezależnie od szczebla, jaki zajmuje, musi kierować się kryteriami odpowiedzialności. Niezbędna jest też zdolność do poświęceń wobec firmy. Pracę trzeba polubić.

*A jak ocenia Pan obecną sytuację gospodarczą w kraju?*

Istnieją niewątpliwie plusy i minusy obecnej sytuacji. Polska gospodarka charakteryzowała się w ciągu minionych dziesięcioleci przemysłem ciężkim oraz tradycyjnym rolnictwem. Obecnie przekształca się w system oparty na przemyśle lekkim, produkującym dobra konsumpcyjne, i na usługach. Silny wzrost gospodarczy oraz obniżenie inflacji wykazują, że podążamy w prawidłowym kierunku. Zjawiskiem pozytywnym jest również to, że zmniejszają się różnice pomiędzy Polską a rozwiniętymi krajami Zachodu. Różnica poziomów życia oczywiście nadal jest zauważalna, ale stopniowo maleje.

*Niedawno obchodziliśmy 55 rocznicę bitwy pod Monte Cassino. Zakład Fiata, którym Pan kieruje, znajduje się właśnie niedaleko opactwa, które zdobyli polscy żołnierze 2 Korpusu. Jak odczuł Pan tę rocznicę?*

Chciałbym sprawdzić się w mojej pracy we Włoszech i nikogo nie zawieść. Tę odpowiedzialność czuję tym bardziej, iż mieszkam obecnie blisko miejsca o wielkim znaczeniu historycznym i duchowym dla Polaków. Każdy Polak patriota ma do Monte Cassino specjalny stosunek. I to także mnie mobilizuje, podobnie jak interes zawodowy. W obchodach na Monte Cassino uczestniczyłem po raz pierwszy. Było to dla mnie wzruszające przeżycie. Miałem ponadto okazję poznać premiera Jerzego Buzka, który był obecny na uroczystościach. Znaleźliśmy też wiele wspólnego, obaj bowiem kończyliśmy studia na Politechnice Śląskiej. I tak, rzeczywiście, z wielu powodów, obchody rocznicy bitwy pod Monte Cassino stały się dla mnie niezapomnianym przeżyciem.

*rozmawiał Andrzej Morawski*

## zmienia się w Polsce ...

### Reforma systemu ubezpieczeń społecznych

**N**owym systemem emerytalnym obejmie wszystkich pracujących Polaków powyżej 20 roku życia, ale w różnym stopniu w zależności od wieku.

Oparty jest on na trzech filarach: dwóch obowiązkowych i jednym dobrowolnym. Pierwszy filar to zreformowany ZUS (Zakład Ubezpieczeń Społecznych), który prowadzić będzie indywidualne konto każdego ubezpieczonego. Pieniądze te nie będą inwestowane. Drugi filar to fundusze emerytalne, które będą inwestować pieniądze z wpłacanych składek (o rodzaju inwestycji decydować będą Powszechne Towarzystwa Emerytalne). Od kwietnia do września tego roku osoby urodzone po 1968 roku muszą zdecydować, do którego z funduszy emerytalnych ma trafiać ich składka (oczywiście poza tą częścią, która trafia do ZUS-u). Starsi mają czas do końca roku na podjęcie decyzji, czy w ogóle chcą uczestniczyć w funduszach emerytalnych, a jeśli tak, to w którym. Jeśli nie zdecydują się na żaden fundusz, to ich składki trafiać będą do ZUS-u. Trzeci filar to dobrowolne ubezpieczenie emerytalne, które może dla swoich pracowników wykupić pracodawca, mający możliwość umieszczenia oszczędności w towarzystwach ubezpieczeń na

życie, funduszach powierniczych i pracowniczych programach emerytalnych.

### Reforma oświaty

**S**ejm RP postanowił rozpocząć reformę oświaty już od 1 września bieżącego roku.

Reforma wprowadza wiele zmian do polskiego szkolnictwa m.in.: sześcioletnią szkołę podstawową i obowiązkowe gimnazjum, potem licea i szkoły zawodowe, nowe i praktyczniejsze niż dotychczas programy nauczania, równorzędne egzaminy pozaszkolne oraz system oceniania.

### Redakcja wyjaśnia

**D**o redakcji Biuletynu i do Zarządu Związku Polaków we Włoszech przychodzi wiele listów z prośbą o pomoc w znalezieniu pracy. Nie możemy niestety odpisywać indywidualnie na tę korespondencję i nie prowadzimy banku danych dotyczącego rynku pracy (zwłaszcza, że z zagadnieniem tym wiążą się często problemy natury prawnej). Działalność Związku i działalność redakcyjna naszego kwartalnika jest oparta na zasadach wolontariatu.

Przykro nam zawieść pokładane w nas nadzieje, ale **nie jesteśmy w stanie pośredniczyć w sprawach dotyczących zatrudnienia.**

### Redakcja apeluje

**N**ierzadko przychodzą do nas listy z prośbą o pomoc i nierzadko fakty w nich przedstawione są dramatyczne. Często oprócz listu koperta zawiera dokument: zaświadczenie lekarskie o stopniu inwalidztwa, orzeczenie sądu, deklarację zarobkową. Nie mogąc pozostać całkowicie obojętnymi na te często rozpaczliwe sytuacje, sygnalizujemy je Czytelnikom, pozostawiając ewentualne formy pomocy do ich oceny i indywidualnej decyzji. Przy okazji prosimy wszystkich tych, którym los innych nie jest obojętny, o pisanie do nas i dzielenie się z nami opiniami na ten tak trudny i delikatny temat, jakim jest pomoc materialna, której od nas, **rodaków na obczyźnie, oczekują potrzebujący Polacy w kraju.**



Owdowiała przed czterema laty matka trojga dzieci (16, 9 i 6 lat) pisze: *“... Po wyjściu ze szpitala, gdzie leżałam bardzo długo, zadłużyłam się na czynsz mieszkaniowy, co grozi nam eksmisją z naszego mieszkania (...) muszę też co miesiąc kupować dla siebie lekarstwa, na co często mi brakuje. Teraz czeka mnie proces sądowy (22 kwietnia) w sprawie mieszkania. Chodziłam po pomoc po różnych instytucjach, to tłumaczono mi, że również im jest ciężko (...). Jestem na zasiłku pomocy społecznej, który wynosi 280 zł 80 gr. Bardzo przeżywam to, że stracę to, co najbardziej kocham i dzieci mogą mnie stracić...”*

Zofia Koplín, Szczecin 71-451, ul. Zakopiańska 13/22



Inna samotna, chora na kręgosłup matka prosi o używaną odzież, buty. Może uszczęśliwiły ją już tylko list i czekolada dla dzieci – Tomka 17 i Oli 9 lat: *“...otrzymuję od Państwa 280 zł + 64 zł rodzinnego... jest mi bardzo ciężko a nie mam rodziny, aby mi pomogła. Nie proszę o pieniądze, ale może jakaś rodzina zainteresuje się nami i nam pomoże w rzeczach używanych, pościelach, ręcznikach... Syn nie ma butów (...) święta były smutne a ja je dosłownie przeleżałam...Proszę chociaż o odpis...”* Bożena Grabicka; ul. Sportowa 21 M.10; 64-500 Szamotuły



**Stowarzyszenie Wspierania i Rozwoju służby zdrowia w Swarzędzu** od lat zbiera fundusze na Centrum Zdrowia, które świadczyłyby usługi medyczne dla najuboższych mieszkańców. Niestety w Polsce, by się leczyć, potrzebne są pieniądze. Dla gorzej sytuowanych brakuje podstawowego sprzętu, aparatury medycznej i personelu. W Swarzędzu istnieje jedyna Rejonowa Przychodnia Zdrowia na 40 tys. mieszkańców. Prezes Stowarzyszenia przysłał na ręce redakcji dokumentację dotyczącą ich działalności. Proszą o **pomoc finansową** ale też o używaną odzież, zabawki dziecięce, sprzęt gospodarstwa domowego i rehabilitacyjny.

Adres kontaktowy:

Stowarzyszenie Wspierania i rozwoju służby zdrowia – ul. Wilkońskich 6A; 60-020 Swarzędz  
Konto bankowe: PKO BP O/Swarzędz 10204199-28381-270-1

**Redakcja zawiadamia**

Przez pierwsze lata istnienia Biuletynu chodziło nam o dotarcie do jak najszerzego grona czytelników. Wysyłaliśmy więc Biuletyn na wszystkie uzyskane adresy Polaków mieszkających we Włoszech lub Włochów zainteresowanych Polską. Cel ten jest nadal aktualny, ale zważywszy na wzrost kosztów wydawania pisma nie jesteśmy niestety w stanie zapewnić wszystkim darmowej wysyłki. **Od przyszłych numerów nie będziemy więc już wysyłać Polonii Włoskiej do osób, które przynajmniej raz nie dokonały wpłaty na Biuletyn.**

Jeżeli zależy Państwu na dalszym istnieniu pisma Polonii włoskiej, należy go wspierać także finansowo! Ewentualne, dobrowolne wpłaty można przekazywać na *conto corrente postale* n: 91443002 – Associazione Generale dei Polacchi in Italia, Via Piemonte 117 – 00187 Roma.

**“Wybory do Sejmu i Senatu w 1989 roku nie miały w polskiej historii precedensu. Jeszcze niedemokratyczne, lecz częściowo wolne, były wynikiem dziwacznej ustrojowej hybrydy, jaką zaprojektowano przy Okrągłym Stole. Na mocy tego porozumienia dokonano podziału miejsc w przyszłym sejmie: 65 proc. otrzymał z góry obóz rządowy, tj. PZPR i jej sojusznicy; pozostałe 35 proc. mandatów przeznaczono dla kandydatów bezpartyjnych. Kierownictwo PZPR nie zamierzało oddawać władzy “Solidarności”. Przymuszeni do ugody z opozycją przez krach socjalistycznej gospodarki komuniści sądzili, że uda im się wciągnąć ją do odpowiedzialności za kraj, utrzymując ster rządów w swoich rękach.”**

Jan Skórzyński “Ugoda i rewolucja”

Jednym z pierwszych negocjatorów z rządem ze strony opozycji, współautorem projektu porozumienia był późniejszy marszałek Senatu RP, a obecny Prezes Wspólnoty Polskiej, **prof. Andrzej Stelmachowski**. Korzystając z jego obecności na IV Walnym Zjeździe ZPwW, zapytaliśmy go o tamten pamiętny rok.

był rok niespodzianek, ten 89-ty. Siadając do Okrągłego Stołu nie spodziewaliśmy się końcowego rezultatu. My chcieliśmy tylko relegalizacji “Solidarności”. Strona rządowa w tym okresie umacniała się stopniowo w przekonaniu, że dopuszczając nas w jakiejś minimalnej mierze do

władzy robi doskonały interes, bo będzie mogła obarczać opozycję odpowiedzialnością za kraj. My ze swej strony przewidywaliśmy, że będziemy jeszcze długie lata w opozycji i zależało nam tylko na tym, żeby doprowadzić w Polsce do wyborów, w których ważny byłby głos społeczeństwa.

*...I do takich wyborów doprowadziliście.*

Tak! W tej atmosferze, w której nikt nie wiedział, jak się to wszystko skończy, doszło do uchwalenia ordynacji wyborczej. Było to w nocy z 3 na 4 kwietnia, a wybory miały się odbyć 4 czerwca. Na zorganizowanie się zostało nam mniej niż 2 miesiące: wybór kandydatów, jakaś mini-kampania wyborcza... W warunkach, kiedy dopiero z mozołem uzyskiwaliśmy legalizację, wydawało nam się to niemożliwe. Ja sam kandydowałem (z nietypowego okręgu, białostockiego) i pamiętam jak w zaimprovizowanych warunkach jeździłem po wsiach i miasteczkach. Raz wygłaszałem przemówienie z ciężarówki (to już całkiem rewolucyjny styl), niekiedy to było przy kościele po mszy, albo w parku, albo z balkonu Akademii Medycznej i wszędzie obserwowałem ogromne napięcie słuchających, niesłuchanie żywą reakcją ludzi. Nikt z nas jednak nie spodziewał się tak miażdżącego zwycięstwa. Te wybory były jak plebiscyt narodowy: 98 procent wyborców oddało swój głos na "Solidarność"!

*Co stało się po wyborach ?*

Pierwszy rok był decydujący. "Solidarność" została dopuszczona do Sejmu, (który w tym okresie nazywał się "kontraktowym"), jako Obywatelski Klub Parlamentarny. OKP był w mniejszości, a jednak tak duża była siła jego oddziaływania i przebojowości, że przeprowadzano właściwie wszystko to, czego chcieliśmy. Mieliliśmy nazwiska pierwszej rangi, chociażby ze świata kultury – Andrzej Wajda, Gustaw Holoubek, ich przemówień słuchało się z zapartym tchem...

Trwało to do czasu, kiedy (mniej więcej po roku) zaczęła się owa słynna wojna na górze: podziały i rozłamy. Mało tego, ludzie zaczęli nadmiernie dbać o własne interesy. Zaczął się zcierać podział między dobrem publicznym i prywatnym. Na przykład teraz dopiero ma być wydana ustawa, która ograniczyłaby uposażenia samorządowców: burmistrzów, radnych miejskich, posłów, senatorów itd. W pierwszym okresie to nie było potrzebne, bo ludzie mieli poczucie przyzwoitości. My sami sobie ograniczyliśmy uposażenia, żeby nie odbiegać nadmiernie od średniej społeczeństwa. To była po prostu kwestia etyki. A potem załamał się jakiś element ludzki. Być może upadki idei następują zawsze po

rewolucjach. Bo w 1989 roku, w Polsce miała przecież miejsce wielka pokojowa rewolucja!

I chociaż żal mi tego pierwszego okresu, który bezpowrotnie minął – ogromnej ideowości, ogromnego entuzjazmu, prawdziwego etosu "Solidarność", to mogę z całą pewnością powiedzieć, że Polska nie zmarnowała szansy, jaką przyniósł jej czerwcowy przewrót.

*rozmawiała Hanna Jurasz.*



**W połowie lat 80-tych** - Polska przechodzi poważny kryzys polityczny (opozycja wydaje się na długo ubezwłasnowolniona przez ogłoszenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r., liderzy odsiadują wyroki) i ekonomiczny (sankcje gospodarcze Zachodu wobec rządu Jaruzelskiego, centralnie i źle sterowana gospodarka).

**1986 rok** - Pod wpływem presji kół kościelnych i zagranicznych wierzycieli Polski zostaje ogłoszona amnestia. Na wolność wychodzi ponad 200 osób.

**1986 rok** - Opozycja daje o sobie znać : Tymczasowa Komisja Koordynacyjna ogłasza, że zwolnienie więźniów politycznych nie wystarcza i że na drodze ku normalizacji trzeba, by rząd dokonał dalszych kroków (pojawia się konieczność podjęcia rozmów opozycji ze stroną rządzącą).

**1987 rok** - W czerwcu ma miejsce trzecia pielgrzymka do Polski Jana Pawła II. Przy tej okazji opozycja ogłasza dokument, w którym stwierdza, że nie da się rozwiązać polskich problemów bez zapewnienia krajowi suwerenności.

**Od jesieni 1987** - W kręgach szeroko rozumianej opozycji trwają dyskusje o kierunku działań, który należy przyjąć: o co się bić i czego żądać. Jednym z postulatów jest relegalizacja „Solidarność” czyli postulat pluralizmu związkowego.

**1998 rok** - Ekipa rządowa jest przekonana o własnej sile i zdolności przeprowadzenia skutecznej reformy oraz wyklucza możliwości rozmów z reprezentantami grup „kwestionującymi porządek konstytucyjny”. Dla opozycji jest jasne, że władza lada moment będzie musiała podjąć rozmowy na temat wyjścia z pogłębiającego się kryzysu.

**Luty 1988** - Podwyżki cen prowokują falę strajków. Na przełomie kwietnia i maja strajkują : Stalowa Wola, Nowa Huta (brutalna akcja ZOMO),

Stocznia Gdańska. Wśród postulatów strajkowych pojawia się żądanie relegalizacji „Solidarności”.

**Sierpień 1988** - Na wiecu w Stoczni Gdańskiej, Wałęsa zapowiada nowy strajk, jeżeli postulat zalegalizowania „Solidarności” nie zostanie spełniony. Strajk wybuchł. Władza zmuszona jest podjąć negocjacje.

**24 sierpnia 1988** - Józefowi Czyrkowi zostaje przedstawiony, przygotowany przez Andrzeja Stelmachowskiego i Bronisława Geremka, projekt ugody. Trzy jego warunki: pluralizm związkowy, legalizacja klubów politycznych oraz „pakt antykrzysowy”.

**31 sierpnia 1988** - Pierwsza rozmowa gen. Kiszczaka i Lecha Wałęsy na temat Okrągłego Stołu. Strona rządowa nie przestaje odrzucać postulatu zalegalizowania „Solidarności”. Problem ten stał się przez następne miesiące leitmotiwem negocjacji.

**6 lutego 1989** - Otwarcie obrad Okrągłego Stołu w siedzibie Urzędu Rady Ministrów. Obrady trwają dwa miesiące, uczestniczy w nich kilkaset osób.

**7 kwietnia 1989** - Sejm, realizując porozumienia Okrągłego Stołu, uchwała nową ordynację wyborczą.

**17-20 kwietnia 1989** - Ponowne, po ogłoszeniu stanu wojennego, zarejestrowanie NSZZ „Solidarność” i NSZZ Rolników Indywidualnych.

**17 maja 1989** - Sejm przyznaje Kościołowi katolickiemu osobowość prawną.

**4 czerwca 1989** - Dochodzi do I tury pierwszych częściowo wolnych wyborów. Na 161 przewidzianych dla opozycji miejsc w Sejmie wprowadzono 160 kandydatów, a na 100 miejsc w Senacie – 92 kandydatów. W II turze opozycja zdobyła brakujący, a przewidziany dla niej mandat w Sejmie oraz 7 z 8 jeszcze nie obsadzonych mandatów w Senacie.

*opr. redakcja na podstawie książki  
Jana Skórzyńskiego: Ugoda i rewolucja,  
Presspublica, Warszawa 1995  
oraz dodatku Rzeczpospolitej  
z 5 lutego 1999*

---

## WSPOMNIENIA

---

### *Maria Sulczewska De Regibus*

**4** sierpnia 1998 roku zmarła w Rzymie Maria Sulczewska De Regibus.

Pragniemy przybliżyć sylwetkę tej polskiej malarki “o dużej fantazji i świadomej naiwności, przepojonej impulsami z Kandinskiego i Matisse’a”, jak pisał o niej Virginio Guzzi na

łamach “Il Tempo”, omawiając jedną z rzymskich wystaw artystki.

Maria Sulczewska urodziła się 7 czerwca 1907 roku w Grójcu. Studiowała malarstwo pod kierunkiem Kowarskiego, Skoczylasa i Pękalskiego. Była uczennicą Dunikowskiego w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wraz z grupą uczniów Felicjana Szczęsnego Kowarskiego brała udział w pracach rekonstrukcyjnych Wawelu. Kontynuowała studia malarskie na Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych oraz uczyła się grafiki i rysunku w Rzymie.

Od 1934 roku zamieszkała w Rzymie, gdzie wyszła za mąż. Wiele podróżowała po świecie. Była w Japonii, Meksyku, Egipcie, Tajlandii a także w Chinach. Te egzotyczne podróże wpłynęły znacząco na jej malarstwo.

Liczne wystawy w Rzymie, we Francji a także w Polsce ukazywały dorobek artystyczny malarki łączący w sobie szkołę międzywojennej sztuki polskiej z kierunkami, które zainteresowały artystkę w trakcie jej długiego życia.



### *Siostra Franciszka (Jadwiga) Guttner, urszulanka SJK*

**S**iostra Franciszka (Jadwiga) Guttner przeżyła 93 lata, a ponad 65 w Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego.

Przeszło pół wieku mieszkała we Włoszech, spełniając zadania, powierzane przez przełożonych, z głębokim poczuciem odpowiedzialności i serdecznym zaangażowaniem się w sprawy środowiska i ludzi, których spotykała. Kontynuowała tradycję Zgromadzenia w Rzymie, żywo interesując się sprawami tutejszej Polonii i służąc w różny sposób rodakom – miejscowym i tym, którzy przybywali do Włoch okolicznościowo.

Szkoła, harcerstwo, studia na Uniwersytecie Warszawskim uwieńczone doktoratem z historii, Juventus Christiana i bliski kontakt z ks. Edwardem Szejnkiem – to etapy Jej drogi do powołania zakonnego. Bardzo kochała swoje Zgromadzenie i wiernie mu służyła.

Zalety umysłu, połączone z dobrocią serca i promiennością ułatwiały Jej kontakty z ludźmi i środowiskiem, w którym stawiała ją Opatrzność. Jako przełożona służyła radą, przykładem, pomocą i doświadczeniem. Nie narzucała swoich poglądów – umiała korzystać z rad i pomysłów innych.

Kapitał duchowy, nagromadzony przez lata pracy, zaowocował pogodną starością. Nie zajmowała się swoją osobą, czas wypełniała modlitwą i lekturą. Znając kilka języków obcych, tłumaczyła pisma założycielki bł. Urszuli Ledóchowskiej, by udostępnić je nowym pokoleniom.

Oddana bez reszty sprawom Bożym żyła głęboko życiem Kościoła. Śledziła z zainteresowaniem nowe prądy, ruchy charyzmatyczne i katechumenalne. Interesowało ją życie w ogóle w różnych jego aspektach. Jej obecność wśród potrzebujących zarówno we wspólnocie zakonnej jak i w innych środowiskach była pożądana i wносиła radość.

Zmarła 13 kwietnia 1999 r. w Domu Generalnym Sióstr Urszulanek na Casaletto.

S. Franciszka spoczęła na cmentarzu Prima Porta, w pobliżu niedawno wzniesionej Kaplicy w stylu zakopiańskim.



### **Eugeniusz Poszumski**

19 maja 1999 roku zmarł w Rzymie inż. Eugeniusz Poszumski.

Urodził się w 1908 roku w Ławach (pow. Piotrkowski). Po maturze, w gimnazjum humanistycznym w Piotrkowie Trybunalskim, ukończył w roku 1936 studia na Wydziale Leśnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. We wrześniu 1939 przedostał się na Węgry, następnie, po wielu perypetiach, dotarł do Afryki Północnej, gdzie wstąpił do Brygady Strzelców Karpackich przekształconej później w III Dywizję. W jej szeregach walczył w Afryce Północnej i we Włoszech, pod Monte Cassino oraz na froncie adriatyckim. Po wojnie brał udział w budowie pomnika żołnierzy III DSK poległych pod Monte Cassino. W latach 70 był aktywnym członkiem i skarbnikiem Ogniska Polskiego w Rzymie.

Renata Regulska

## **Rok Słowackiego**

4 lutego br., na Zamku Królewskim w Warszawie, zainaugurowano obchody 150 rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego. Honorowy patronat nad obchodami objął premier Jerzy Buzek, który powiedział m.in.,

*iż przelom tysiącleci przyszło nam przeżywać w rytmie rocznic romantycznych poetów, co stwarza okazję do sięgnięcia po ich utwory w dyskusji o kształcie odrodzonej Polski i Europy. Mówiąc o tym, że jubileusz Słowackiego przypada w czasie, gdy wiele krajów europejskich odzyskuje swoją tożsamość, Premier wyraził nadzieję, że narody polski, ukraiński, litewski oraz białoruski, spotykając się na gruncie kultury, będą mogły się lepiej poznać. Obecność na uroczystości ministra kultury Ukrainy, Dmytra Ostapenko i wiceministra kultury Litwy, Juozasa Sirvinskasa, potwierdza intencje organizatorów Roku Słowackiego, by zwrócić uwagę na europejskość i wielokulturowość tej poezji, która łączy historię i tradycję polską, ukraińską i litewską.*

(Wspólnota Polska)

### **Juliusz Słowacki we Włoszech**

Zmęczony samotnością w Szwajcarii i stęskniony za rodziną, Słowacki przybył do Rzymu 22 lutego 1836 roku, aby spotkać się z bratem matki Teofilem Januszewskim i jego żoną. Zatrzymał się w hotelu, w którym mieszkali: Albergo Babuino przy słynnej Via del Babuino 165 (dziś nr 164). Właściwie nie był to hotel, lecz oberża (*osteria*), gdzie na parterze wydawano skromne posiłki, a na piętrach wynajmowano pokoje. Słowacki najprawdopodobniej zajmował pokój na drugim piętrze. Z okien pokoju rozciągał się widok na całą Via del Babuino, zarówno w kierunku Piazza di Spagna jak i Piazza del Popolo. Ten plac, Porta Popolo, jak go nazywał poeta, został później wybrany przez niego do sceny z aktu V tragedii *Beatrice Cenci*.

Pierwsze tygodnie pobytu w Wiecznym Mieście poeta spędzał w towarzystwie Januszewskich i ich przyjaciół. W maju poznał Zygmunta Krasińskiego i szczerze się z nim zaprzyjaźnił. Obydwaj byli w pełni sił żywotnych, dojrzałości umysłowej i u szczytów swojej twórczości. Toteż spotkanie z autorem *Irydiona* będzie poeta wspominał jako jedno z najmiłszych w swoim życiu. Czas upływał mu na rozmowach z człowiekiem rozumiejącym jego talent, któremu mógł zwierzyć się ze swoich myśli. Nic więc dziwnego, że i Rzym przezeń widziany był Rzymem Krasińskiego, do czego sam przyznaje się we wstępie do *Balladyny*: *“bo choć róże rosnące na ruinach pałacu Nerona rozwidniały nam pięknie te gruzы, to jednak*



jaśniej mi je oświecał ów duch Irydiona, któregoś ty pod krzyżem w Kolosseum położył i nakrył złotymi skrzydłami anioła”. Nastrój poety z owego okresu najlepiej odczuwa się w listach do matki: “Chodziliśmy razem na spacer i najczęściej przepędzaliśmy wieczory w willi Mills. Jest to ogród pełny róż i cyprysów, zasadzonych na ruinach dawnego pałacu cesarzów rzymskich. Przy świetle księżycy, kiedy kwiaty wyda-wały dziwne zapa-chy, kiedy ruiny otaczające tę willę przybierały kształt duchów, a Rzym daleki w mgle sinea tonął, z dziwnym rozmodleniem ser-ca myślałem o przeszłości, nieraz ciebie, moja droga, wspomina-łem cicho i głośno - opowie ci to kiedyś Zygmunt, mój towarzysz romansowych wędrówek, bo może on prędko ciebie widzieć będzie”. Szczególne wrażenie uczyniła na nim bazylika św. Piotra: “Wczoraj byłem na kopule św. Piotra i wlałem aż do kuli pod krzyżem, gdzie 16 ludzi pomieścić się może. Widok na Rzym stamtąd bardzo piękny - cały dach kościoła podobny jest do jakiejś kolonii - nawet kilka domków rzemieślniczych i fontanna ciągle ciekająca. Chodząc po nim człowiek czuje, że nie jest na ziemi i doznaje takiego wrażenia, jak chodzący po pokładzie okrętu”.

Ogólnie jednak Rzym, w porównaniu do innych miejscowości we Włoszech, nie wywarł na Słowackim głębszego wrażenia, nie odbił się szczególnym echem w jego życiu i twórczości. Zwiedzał go jak wszyscy inni turyści, oglądał galerie obrazów, bywał na Forum Romanum, siadywał na cmentarzu protestanckim, nad mogiłami dwóch poetów angielskich Shelley’a i Keats’a. Wtedy też mógł bliżej zapoznać się z twórczością Shelley’a, autora tragedii *Rodzina Cencich*, oraz oglądać obraz *Beatrice Cenci* Guido Reniego. Pod wpływem tych osobistych przeżyć Słowacki między 1839 a 1840 rokiem napisał, wspomnianą już wcześniej, tragedię *Beatrix Cenci*.

Po przeszło trzymiesięcznym pobycie w Rzymie, poeta wyruszył do Neapolu, gdzie zatrzymał się w domu przy Via Santa Lucia 116. Był to dom czteropiętrowy z małymi balkonikami, położony nad morzem, obok kościoła Santa Maria della Catena. Słowacki czuł się dobrze w Neapolu i był zachwycony tym miastem. Pisał do matki: “Domy jasne, pańskie, oświecone słońcem, bez dachów - ruch na ulicach, mnóstwo powozów, mało zawijających do portu okrętów. Zamek królewski wielki nad

morzem, mnóstwo wojska, ładnie i różnobarwnie ubranego, ciągle w ruchu, z muzyką... Wszystko tak kolorowe jak bańka z mydła wypuszczonego przez jakiegoś morskiego trytona, z daleka białe jak piana morska, leżąca na brzegu, z której ja chciałbym, żeby wyszła jaka idealna Wenus i przejrzała się w tym wielkim zwierciadle błękitu”. Ze wszystkich trzech miast, w których zatrzymał się poeta: Rzymu, Neapolu, później Florencji, właśnie Neapol najbardziej zachwycił go swoim pięknem i tylko Neapol pozostawił obszerniejszy ślad w jego poezji. Piękno Neapolu opiewał, już po opuszczeniu miasta, w utworze *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*.

Na jego stan duchowy w tym okresie wpłynęło z pewnością dobre samopoczucie oraz przelotna miłość w Sorrento, gdzie spędził lato 1836 roku. Samotność i refleksje urozmaicała poecie “młoda gospodyni, która ciągle dawała mu serenady”.

Po powrocie z podróży na Wschód przyjechał Słowacki do Florencji i osiadł tam na dłużej (półtora roku), aby przelać na papier swoje wrażenia. Od października 1837 do grudnia 1838 gościny użyczył mu Polak, naukowiec i historyk, Bernard Zaydler, w swoim domu przy Via della Scala 65 (oznaczonym wówczas numerem 4307). Tutaj poeta zajmował mały apartament na trzecim piętrze. Pisał do matki: “z moich okien mam widok na ładny plac St. Maria Novella i lubię patrzeć na ten kościół, zwłaszcza kiedy wieczorem oświeca go księżyc. Ulubionym także moim księżycowym spacerem jest jeden bok katedralnego kościoła. Nieraz marzę sobie, że tak chodził po tych kamieniach zamyślony Dante”. Oprócz zwiedzania, Słowacki wiele czytał. Poeta interesował się już wcześniej literaturą włoską i jej twórcami, takimi jak np. Ariosto, Tasso i Dante, a zetknięcie się z ich ojczyzną rozbudziło w nim tym większe zainteresowanie ich twórczością. Czytał w języku oryginalnym. Do dobrego opanowania języka włoskiego przyczyniły się nie tylko wcześniejsze studia, ale bezpośredni z nim kontakt i dwie przelotne miłości. Sam Słowacki o jednej z nich powiedział w “*Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*”:

*Ja wiem, że wiele winienem kochance  
Sama po włosku uczyła mnie czytać.*

O pobycie Słowackiego we Włoszech przypominają dziś tablice pamiątkowe wmurowane na fasadach domów: w Rzymie przy Via del Babuino 164, w Neapolu przy Via Santa

Lucia 116 i we Florencji przy Via della Scala 65. Powiększają one ilość miejsc znaczonej obecnością Polaków w Italii.

opracowała Agnieszka Cichoń

Więcej informacji można znaleźć w następujących publikacjach:

Piekut S., *Włochy w twórczości J. Słowackiego*. Estratto dagli Annali dell'Istituto Universitario Orientale. Sezione slava ; 8, Napoli, 1965.

Biliński B., *Visitando le case dove soggiornò Juliusz Słowacki in Italia*, w: *Juliusz Słowacki nel 150° anniversario della nascita*. - (Conferenze / Accademia polacca di scienze e lettere. Biblioteca di Roma ; 11), p. 59-78.

---

### Centrum moje widzę, ogromne. Rozmowa z reżyserem Claudio Jankowskim

---

Claudio Jankowskiego można śmiało określić ambasadorem kultury polskiej. Profesor literatury włoskiej i łaciny, długoletni asystent znanego neuropsychiatry, Claudio Jankowski jest przede wszystkim reżyserem i założycielem eksperymentalnego *Centro di Ricerche e Studi Teatrali* w Rzymie, w którym od lat pracuje nad tekstami dramaturgów polskich. Po ojcu, kombatancie spod Monte Cassino, odziedziczył typowo polskie nazwisko, po matce Włoszce – imię, a fakt, że urodził się w Italii sprawia, że nie włada językiem polskim (nad czym ubolewa).

Swoje teatralne curriculum zaczął w 1974 r. na kursie aktorskim Aleksandra Fersena (reżysera i pedagoga polsko-żydowskiego, urodzonego w Łodzi 88 lat temu i osiadłego we Włoszech od dzieciństwa). W tych latach pochłania go życie teatralne Rzymu i wspaniała, według niego atmosfera, rzymskiej awangardy. Do Włoch docierają nowinki eksperymentalnego teatru amerykańskiego i dalekie echa (ograniczone znacznie izolacją polityczną) tego, co dzieje się w Polsce.

Jankowski zaznajamia się z techniką tworzenia masek, pracuje jako aktor, asystent, później jako scenograf, ale bardzo szybko orientuje się, że jego pasją jest reżyseria. *“Zająłem się reżyserią, bo pociągała mnie wizja globalna tej zabawy. Nie tyle interpretacja, ile konstrukcja całości.”*

Po inscenizacjach Becketta, Ionesco i Brechta, Shakespeare'a i Arystofanesa wydawałoby się naturalne, że jako pół-Polak, Jankowski sięgnie też po polską literaturę. Ale jego droga nie była tak ewidentna. *“Do teatru polskiego dochodziłem stopniowo. Na uniwersytecie analizowaliśmy prace teoretyczne Grotowskiego i powoli poznawałem też inne utwory. Przypadkowo wpadła mi w ręce “Iwona księżniczka Burgunda” Gombrowicza, a ponieważ w pracy teatralnej jestem zainteresowany ekspresjonizmem i groteską jako przesadą w nakreśnianiu postaci, zapaliłem się do tej sztuki. Nad “Iwoną” pracowałem w 1993-94 r. i wystawiłem ją w Instytucie Polskim w Rzymie. Potem zaś odkryłem Mrożka, który jest twórczym spadkobiercą Gombrowicza i stał się dla mnie naturalną kontynuacją moich poszukiwań.”*

W maju ubiegłego roku, w Instytucie Polskim, Claudio Jankowski wystawił dwie jednoaktówki Mrożka. Powstałe w 59 i 61 roku *“Męczeństwo Piotra O'Heya”* i *„Karol”*, podobnie jak i inne utwory Mrożka, były w swoim czasie sybolem odwilży ideologicznej. Przekraczały socrealistyczną sztamę, przedstawiając rzeczywistość naszego kraju jako groteskę i absurd (czym była). Ten historyczny kontekst obu mini-utworów jest dziś nie do odtworzenia. W inscenizacji Claudia głównym elementem gry był komizm sytuacji, parodia postaci i prowokacja.

*“W 1996 r. w rzymskim Teatro dell'Orologio poznałem polską reżyserkę, Wiesnę Mond. Pracowała nad inscenizacją “Matki” Witkiewicza. Dzięki niej poznałem teksty sceniczne Witkacego, które wydają mi się mitem, rebusem, czymś niesłychanie skomplikowanym.”*

*Tak z utworu do utworu wciągał mnie polski teatr. Pozostaję niezmiennie pod wrażeniem jego głębokiej wymowy i stopnia autentycznego uduchowienia, mistycyzmu i piętna męczeństwa. To są elementy całkowicie obce teatrowi i kulturze włoskiej, która jest formalna, linearna, słoneczna. W inscenizacji Brighella va a Cracovia (1996) starałem się połączyć te dwa różne światy. W nurt zabawy rodem z commedia dell'arte wplatał się wątek z “Dziadów”, obrządek na cześć zmarłych”.*

W *Centro di Ricerche* Claudia Jankowskiego trwają obecnie ostatnie próby nad sztuką złożoną z trzech fragmentów teatralnych: *Króla Ubu* Jarry'ego, *Nowego wyzwolenia* Witkacego i *Tragico amoroso* młodego rzymskiego dramaturga, Pasquale Panella.

*“Wystawimy ten spektakl w czerwcu w teatrze Tor di Nona, a później chciałbym z nim pojechać do Krakowa, Łodzi i Warszawy. Widowisko będzie grane w dwóch językach dzięki udziałowi polskiej aktorki, Edyty Szybior, która*

pracuje też nad arcytrudnym tłumaczeniem *Witkiewicza na włoski*."

Marzeniem Jankowskiego jest powiększenie kontaktów ze środowiskiem polskim we Włoszech i artystycznym w Polsce. Chciałby, żeby w przyszłości jego *Studio* stało się centrum spotkań i punktem odniesienia w życiu teatralnym Polski i Włoch.

Hanna Jurasz




---

## Florencja

---

Z okazji 170 rocznicy założenia *Fondazione della Cassa di Risparmio di Firenze*, dnia 19 czerwca br. w Muzeum Archeologicznym i w Ogrodach Boboli odbyła się inauguracja wystawy Igora Mitoraja *"Dei ed Ero"*.

**Igor Mitoraj** (ur. w 1944 r. w Niemczech) studiował w ASP w Krakowie pod opieką Tadeusza Kantora. W 1968 roku wyjechał do Paryża, gdzie uczęszczał m.in. do *École Nationale des Beaux-Arts*, a od początku lat 80 mieszka we Włoszech. Jego dom w Pietrasanta koło Carrary chętnie pokazują i opisują ilustrowane pisma zachodnie. Jego dzieła uświetniają wielkie kolekcje sztuki na całym świecie.

---

## Genua

---

Od 21 do 27 czerwca w Genui odbył się **tydzień poświęcony kulturze polskiej**. Wśród propozycji przygotowanych przez Stowarzyszenie Polsko-Włoskie w Genui znalazły się: koncert chóru "I Polifonici di Genova" pod dyrekcją Fabio Macelloni, wystawa malarstwa Elżbiety Dybalskiej i Marzeny Tuzikiewicz, spotkanie z poetami: Bronisławem Majem i Czesławem Miłoszem, koncert monograficzny zadedykowany Fryderykowi Szopenowi, z okazji

150 rocznicy jego śmierci, w wykonaniu polskich pianistek Bożeny i Magdaleny Lutka. Zainteresowani informacjami turystycznymi i kulturalnymi mogli zaglądnąć na stoisko informacyjne *"Dal Mediterraneo al Mar Baltico"*.

---

## Katania

---

W dniach 8-16 maja miała miejsce w *Sala Mostre dell'Assessorato alla Cultura* wystawa polskiej malarki mieszkającej w Katanii, **Ewy Niewadzi**.

---

## Marche

---

Od dwóch lat działa w Senigalli (AN) **Stowarzyszenie Włosko-Polskie rejonu Marche**.

Od niedawna coraz więcej uwagi poświęcamy działalności o charakterze kulturalnym. Jednym z głównych celów naszej organizacji stało się godne reprezentowanie kultury polskiej we Włoszech. Doskonałą ku temu okazją jest rok chopinowski, w ramach którego organizujemy spotkania i koncerty (szerzej napiszemy o nich w następnej korespondencji).

W piątek 9 kwietnia br. w katedrze w Senigalli, w obecności ks. biskupa Giuseppe Oclandoni, śpiewał chór katedry w Tarnowie **"Pueri Cantores Tarnovienses"** pod dyrekcją ks. Andrzeja Zająca, zaproszony i goszczony przez nasze Stowarzyszenie. Chór przybył do Włoch na 2 tygodniowe tournée. Chłopcy w wieku od 10-20 lat dali koncert na wysokim poziomie artystycznym. Ich świetnie szkolone głosy, kultura muzyczna i dyscyplina zebrały oklaski licznie zebranej publiczności.

Magdalena Lutka

---

## Mediolan

---

13 kwietnia w Bergamo w Teatrze Donizzettiego miało miejsce niecodzienne spotkanie, zorganizowane wspólnie przez Konsulat Polski z Mediolanu i "Associazione Internazionale di Musica", poświęcone **Ignacemu Paderewskiemu**. Beppe Angeloni, z zamiłowania historyk muzyki, dotarł do wielu źródłowych informacji o pierwszym premierze Państwa Polskiego po I wojnie światowej, jednocześnie wybitnym kompozytorze, pianiście i patriocie, które przedstawił, ilustrując je

między innymi autentycznymi nagraniami dwóch rapsodii Liszta wykonanymi przez Paderewskiego w latach 1900-1903. Oprócz miejscowej publiczności, na konferencję przyjechało do Bergamo kilkoro członków Związku Polaków w Mediolanie. Szczegółowa relacja ze spotkania pojawiła się następnego dnia w dzienniku "L'Eco di Bergamo".



21 kwietnia, w Auditorium G. di Vittorio w Mediolanie, odbył się recital **Magdaleny Aparta** poświęcony muzyce polskiej. Artystka wykonała 20 pieśni Chopina (przy fortepianie akompaniował jej Luca Schiappati), 3 pieśni Karłowicza oraz 8 kompozycji Poulenca pt. "Pieśni polskie" i 3 tańce cygańskie Dworzaka.



22 kwietnia, w Teatrze S. Cipriano w Mediolanie, zorganizowano "**Spotkanie z Polską**", przy współpracy z Konsulatem i Instytutem Języków i Literatur Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu w Mediolanie. Odbyło się ono w ramach cyklicznych spotkań z serii "Musiche e parole d'oltre confine", organizowanych raz na miesiąc przez teatr i poświęconych każdorazowo jednemu krajowi. Kilka poezji Miłosza i Szymborskiej odczytali po polsku włoscy studenci Instytutu. Wykonano kilka utworów fortepianowych i pieśni Chopina; w celu przybliżenia Polski zebranych, na zakończenie przedstawiono migawkowy film o walorach turystycznych naszego kraju. Wszystkie kolorowe materiały informacyjno-turystyczne udostępnione przybyłym zniknęły zaraz na początku wieczoru... Ale chyba nie grozi to żadnym najazdem.



W drugiej połowie kwietnia trwał w Audytorium S. Carlo w Mediolanie przegląd filmowy pt. "**Kind of Blue Jazz Film Festival**", poświęcony jazzowi, w tym jazzowej muzyce filmowej. Festiwal przygotowała z ogromnym entuzjazmem i dbałością o szczegóły Associazione Cinematografica "Pandora" z Mediolanu, przy pomocy Comune di Milano i Konsulatu Polskiego. Konsulat sprowadził z kraju większość filmów polskich wyświetlanych podczas przeglądu, z muzyką jednego z największych polskich kompozytorów jazzowych, **Krzysztofa Komedy**, zmarłego w 1969 r. w wieku 38 lat w wypadku samochodowym w Hollywood.

Publiczność włoska mogła obejrzeć wiele filmów krótkometrażowych z lat 50-tych i 60-tych

z muzyką Komedy "Dwaj ludzie z szafą" Romana Polańskiego lub animowana seria "Klub Profesora Tutki" Andrzeja Kondratiuka, filmy fabularne: "Bariera" i "Ręce do góry" Jerzego Skolimowskiego, "Nóż w wodzie" Polańskiego (użyczony przez Instytut Polski z Rzymu), "Niewinni czarodzieje" Andrzeja Wajdy, "Do widzenia, do jutra" Janusza Morgensterna, z gwiazdami tamtych lat Zbigniewem Cybulskim, Bogumiłem Kobielą, Teresą Tuszyńską, Tadeuszem Łomnickim. Projekcje spotkały się z zainteresowaniem publiczności, wśród której łatwo dało się wyłowić kinomanów, przychodzących na wszystkie seanse. Szczegółowy katalog festiwalu opracowali: **Małgorzata Furdal** i **Marco Borroni**.

29 kwietnia, Związek Polaków w Mediolanie przy współpracy Konsulatu RP zorganizował spotkanie z **Jerzym Stuhrem**. Wieczór ze słynnym aktorem i reżyserem poprzedziła projekcja filmu "Historie miłosne" (w wersji włoskiej), który był jego debiutem reżyserskim. Stuhr opowiedział ze swadą o przesłaniu swojego dzieła, o współpracy z Kieślowskim oraz o różnicach między pracą na planie filmowym i na deskach teatru. Obecnie ukończył właśnie zdjęcia do filmu produkcji włoskiej i wraca do kraju na premierę swojego nowego filmu polskiego.



29 kwietnia Związek Polaków w Mediolanie zorganizował grupowe wyjście na popołudniowy występ "The Tokyo Ballet" w La Scali. Obejrzelśmy przedstawienie baletowe zatytułowane "Serata Béjart", osnute na motywach tradycyjnego XVII-wiecznego teatru japońskiego "Kabuki". Było nam bardzo miło, że z tej inicjatywy skorzystali również członkowie Związku z Genui.



5 czerwca br. członkowie Związku Polaków w Mediolanie brali udział w **wiosennym spotkaniu na zamku w Travazzano**. W programie znalazły się nie tylko specjalności kuchni regionalnej i tańce przy dźwiękach orkiestry, ale także bogaty program zabaw i konkursów dla dzieci, jak również zwiedzanie średniowiecznego zamku i przechadzka po okolicy.

Barbara Gluska-Trezzani  
i Dorota Berbec

Stowarzyszenie Kulturalne *Mondo dell'Arte*, z okazji dwusetnej rocznicy urodzin polskiego wieszca, zorganizowało 16 maja br. spacer po Rzymie śladami Adama Mickiewicza.



W dniach od 29 maja do 12 czerwca br. w galerii „L'Agostiniana” przy Piazza del Popolo w Rzymie miała miejsce międzynarodowa wystawa sztuki współczesnej “Premio Artitalia 1999”. Na wystawie można było podziwiać prace **Eryka Jankowskiego** - urodzonego w 1921 roku w Łapach/Wysokie Mazowieckie, rotmistrza 12-go Pułku Ułanów Podolskich, żołnierza 2. Korpusu odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz Krzyżem Monte Cassino; ekonomisty i artysty malarza (o jego synu, Claudio Jankowskim piszemy w tym numerze).



Ambasada Hiszpanii oraz rektor narodowego kościoła hiszpańskiego pod wezwaniem Santiago y Montserrat w dniu 3 czerwca br. zainaugurowali wystawę **Giuseppe Gieruta**, urodzonego w 1948 roku z ojca Polaka i matki Włoszki z Gubbio. Podczas otwarcia wystawy pod tytułem *El Cristo de Velázquez* odbyła się także konferencja na temat wystawionych prac prowadzona przez Enzo Calcaterra, historyka, filozofa i tłumacza.



20 maja br. *Fondazione Alcide De Gasperi* było organizatorem „Międzynarodowego Okrągłego Stołu” pt. *Pokojowe przejście od dyktatury do demokracji: na przykładach chilijskim, czechosłowackim, hiszpańskim oraz polskim*, w którym uczestniczył **Czesław Bielecki** - przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.



Zespół Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP w Rzymie w dniu 21 maja w stacji Polskiej Akademii Nauk, przygotował wieczór wspomnień i poezji „**Młode pokolenie w holdzie bohaterom – 55 rocznica bitwy pod Monte Cassino**”. Uczniowie deklamowali wiersze poświęcone bitwie a **Jan Zdzisław Zaremba** i **Kurt Rosenberg** opowiadali o swym udziale w bitwie i o atmosferze panującej w II Korpusie.



Dnia 24 maja 99 r. odbyło się w Instytucie Polskim otwarcie wystawy rysunków, grafiki, akwareli i książek polskiej artystki **Aliny Kalczyńskiej**, od dwudziestu lat zamieszkałej w Mediolanie. Inspiracją tych dzieł jest w dużej mierze literatura i sztuka polska, także historia średniowiecza oraz cywilizacja i kaligrafia Wschodu. Wystawa ta, prezentowana przed dwoma laty w szerszej wersji we Wrocławiu, pokazuje nowe grafiki Kalczyńskiej (wspaniały cykl z Otranto) oraz jej książki bibliofilskie ilustrowane oryginalnymi grafikami, projekty książek, okładek oraz serię poświęconą sztuce wydaną przez Edizioni Scheiwiller. Na wernisaż przybyło ponad 80 osób, a przez cały czas trwania wystawy odwiedzili ją liczni przedstawiciele środowisk artystycznych Rzymu a także młodzież szkolna. Wystawa była otwarta do 22 czerwca. Na wystawie zakupić można było piękne katalogi, w wersji polskiej lub włoskiej.

Redakcja przy współpracy  
Instytutu Polskiego

ADRESY  
W

**Taranto**

INTERNECIE

W dniach od 6 do 16 czerwca br. *Cine Club Greta Garbo*, w atelier rzeźbiarza Aldo Pupino z Taranto, zorganizowało wystawę polskiej artystki plastyka **Bożeny Kurek**, zamieszkałej obecnie w Lama, koło Taranto. Urodzonej w 1966 w Nowej Wsi k/Głubczyc, Bożena Kurek ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Bari i jest aktywną organizatorką wymian kulturalnych oraz wystaw indywidualnych artystów włoskich w Polsce.

## Rozkład lotów PLL LOT

✈ W okresie od 28.03.1999 do 30.10.1999 ✈

Dzień	Odlot	Przylot
	Z Rzymu do Warszawy	
Czwartek/Niedziela (Lot AZ Alitalia)	11.30	13.45
Pon/Środa/Piątek	11.30	14.00
Wtorek/Sobota (przez Kraków)	11.30	KRK 13.40 WAW 14.55
	Z Warszawy do Rzymu	
Czwartek/Niedziela (Lot AZ Alitalia)	14.35	16.50

Pon/Środa/Piątek	08.00	10.30
Wtorek/Sobota	WAW 07.05	
(przez Kraków)	KRK 08.25	10.30

---

Z Mediolanu do Warszawy

Pon/Środa/Niedziela	MXP 11.55	14.00
Pon/Wto/Czw/Piątek i Sobota (Lot AZ Alitalia)	MXP 14.10	16.05

---

Z Warszawy do Mediolanu

Pon/Środa/Niedziela	09.00	MXP 11.05
Pon/Wto/Czw/Piątek i Sobota (Lot AZ Alitalia)	16.55	MXP 19.00

---

Uwaga: MXP = Lotnisko Mediolan/ Malpensa  
 KRK = Kraków  
 WAW = Warszawa

<http://www.exlibris.com.pl> - Wirtualna księgarnia z siedzibą w Birmingham proponuje ponad 24.000 pozycji z wielu dziedzin. Bogaty wybór albumów, luksusowych wydań klasyki polskiej, ale również i tanich podręczników szkolnych i lektur!



<http://dziennik.pap.pl> - Dziennik internetowy Polskiej Agencji Prasowej zawiera najświeższe wiadomości z Polski i ze świata. Dziennik można zamówić bezpłatnie na swój własny adres internetowy. Jest przesyłany codziennie we wczesnych godzinach rannych.



<http://www.jp2f.opoka.org.pl> - Internetową stronę Fundacji Jana Pawła II rozpoczyna treść dekretu ustanawiającego Fundację 16 X 1981 r. oraz informacje dotyczące postaci Papieża Polaka. W tym miejscu można wybrać wersję językową identycznej informacji : angielskiej lub polskiej. Każda z wersji językowych podaje na początku ogólne dane dotyczące powstania oraz celów papieskiej Fundacji. Następnie można zajrzeć do każdej z instytucji wchodzących w skład tego Dzieła : Domu Polskiego Jana Pawła II w Rzymie, Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II,

Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej, Domu Jana Pawła II w Lublinie, i zapoznać się z działalnością każdej z nich. Ponadto w spis ten włączone zostały publikacje Fundacji, jej pismo "Kronika Rzymska" (ostatni i przedostatni numer) oraz informacja jak można pomóc Fundacji Jana Pawła II. W najbliższej przyszłości Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu zamierza udostępnić poprzez internet ([www.Osrodek.Dokumentacji@jp2f.opoka.org.pl](mailto:www.Osrodek.Dokumentacji@jp2f.opoka.org.pl)) zawartość dwóch bibliografii: Jan Paweł II. Bibliografia polska 1987-1989 oraz Bibliografia esperancka.



Polish Philosophy Page

<http://www.fmag.unict.it/polhome.html> – adres internetowy poświęcony współczesnej filozofii polskiej, dwujęzyczny (angielski i włoski). Przedstawia sylwetki wybitnych filozofów, prądy filozoficzne, bibliografie i niektóre teksty. Redaktorem jest prof. filozofii na uniwersytecie w Katanii Francesco Coniglione. Współpracują z nim m.in. Grzegorz Kaczyński, Leszek Nowak, Arianna Betti.

#### KONKURSY

Muzeum Okręgowe w Jeleniej Górze zaprasza artystów grafików do udziału w trzeciej międzynarodowej edycji X Konkursu Graficznego im. Józefa Gielniaka. Odpowiednio zapakowane prace – dla każdego autora tylko trzy projekty, o wymiarach max 100x70 cm – powinny być nadesłane **do 10 października 1999** na adres:

Muzeum Okręgowe, Konkurs Graficzny  
 ul. Jana Matejki 28  
 58-500 Jelenia Góra - Polska

Wszelkich informacji udziela sekretariat Okręgowego Muzeum w Jeleniej Górze: tel/fax (0048 75) 752 34 65.

W Instytucie Polskim w Rzymie jest dostępny regulamin konkursu i karty zgłoszeń.



#### OBCHODY UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

Senat UJ planuje w roku 2000 obchody sześćsetnej rocznicy odnowienia Akademii

Krakowskiej. Główną część obchodów będą stanowiły zjazdy absolwentów UJ. Rektor Uniwersytetu, prof. dr hab. Aleksander Koj, zwrócił się do MSZ z prośbą o pomoc w rozpowszechnieniu wśród absolwentów UJ, zamieszkałych za granicą, informacji o organizowanych w Krakowie zjazdach. Zainteresowanych prosimy o bezpośrednie nawiązanie kontaktu z organizatorami zjazdów:

**Uniwersytet Jagielloński**

Ul. Gołębia 24, 31-007 Kraków  
tel. 004812-4226689, 4221033 wew. 1141, 1143, 1170

fax. 004812-4226306, 4223229

e-mail: [rektor@adm.uj.edu.pl](mailto:rektor@adm.uj.edu.pl)

## Apel

Poszukuję informacji o uczestnikach walk o Anconę 1939-44, a konkretnie bitwy w obronie katedry w Anconie (prawdopodobnie 1943 rok). Także informacje o tym mieście. Za okazaną pomoc - serdecznie dziękuję.

Z najlepszymi pozdrowieniami.

Florian z Kwidzyna

e-mail: [florian.strzyzewski@ckj.edu.pl](mailto:florian.strzyzewski@ckj.edu.pl)

## Książki pod lupą

### “Vinti e Vincitori”

Pod takim tytułem „Zwycięzeni i zwycięzcy” ukazała się książka **Jasia Gawrońskiego**, zawierająca teksty wywiadów z „protagonistami schyłku wieku”.

Autor, senator Forza Italia, głównego ugrupowania centro-prawicowego (w opozycji do rządów centro-lewicowych), był deputowanym do Parlamentu europejskiego w latach 1981-94 i kandyduje obecnie do tegoż Parlamentu (wybory w dniu 13 czerwca) na listach Partito Popolare Europeo. Obok słynnego wywiadu z Janem Pawłem II z 1994 r. zawiera liczne wywiady zamieszczone w ostatnich latach na łamach wielkiego dziennika turyńskiego „La Stampa” założonego przez dziadka autora (ze strony matki), senatora Alfredo Frassati’ego. W serii tych wywiadów znajdują się m.in.: Chiang Kai-shek, Ayatollah Komeini, Fidel Castro, Jimmy Carter, Margaret Thatcher oraz Lech Wałęsa, gen.

Wojciech Jaruzelski, Bronisław Geremek, Aleksander Kwaśniewski.

Jest to owoc jego wędrówek po świecie jako korespondenta RAI TV w Nowym Jorku, Paryżu i Moskwie. Niektóre z tych rozmów zamieścił ponadto „New York Times” i „International Herald Tribune”. Słynny wywiad z Papieżem wg. oceny tutejszych obserwatorów wart jest poniekąd więcej niż encykliki ze względu na szeroki krąg czytelników. Papież odpowiada bowiem na pytania dotyczące ówczesnego, krwawego konfliktu na Bałkanach (w Bośni-Herzegowinie). Zasadniczo, poruszone wtedy problemy, odnoszące się do postulatowego, pokojowego pluralizmu etniczno-wyznaniowego, pozostają bez zmian, są nadal nierozwiązane.

Podczas prezentacji tej książki w siedzibie Senatu Republiki nie brakło interesujących wypowiedzi. Trzeba do nich zaliczyć zwłaszcza wypowiedź senatora G. Andreottiego, wielokrotnego premiera i jednego z historycznych przywódców Chrześcijańskiej Demokracji. Radził on, by tę książkę przeczytali studenci i w ogóle młodzież, która nie przeżywała okresu przełomowego, związanego z upadkiem muru berlińskiego. Nawiązując do wywiadu przeprowadzonego z M. Thatcher, Andreotti ujawnił swoje swary z tą „lady di ferro”, skądinąd wybitną kobietą, byłym premierem brytyjskim. Stwierdził, że była zbyt pewna siebie i niezdolna do wysłuchania racji swych rozmówców. Uczestniczący w tej prezentacji kardynał E. Tonini, bardzo popularny w massmediach, postawił pytanie czy rola dziennikarstwa w tym wieku nie polega również na „antycypowaniu przyszłości”? Odpowiedział na to pytanie znany publicysta Enzo Bettiza, precyzując, że liczne, pogłębione wywiady Gawrońskiego z polskimi osobistościami, stanowią kronikę wydarzeń związanych z postkomunistycznym przełomem, antycypując równocześnie „rewolucję w całej strefie Europy środkowo-wschodniej, której Polska dała początek”. Czy zatem faktycznie można mówić o „antycypowaniu przyszłości” w odniesieniu do zwycięzców i zwyciężonych?

Otóż wyłaniają się tu poważne zastrzeżenia. Nie ulega wątpliwości, że wśród tych, którzy wydawali się „sconfitti” czyli pokonani znaleźli się tacy, którzy powrócili wkrótce na szczyty władz (vide: A. Kwaśniewski i liczni „vinti” z byleż nomenklatury). I odwrotnie, triumfujący zwycięzcy doznali jeśli nie klęski, to w każdym razie blask ich zwycięstwa uległ poważnemu zaćmieniu (vide: L. Wałęsa). Stąd wniosek: ostrożnie z wyciąganiem etykietek. Sam autor zresztą nie ukrywa, że z odległości czasowej



„separacja pomiędzy zwycięzonymi i zwycięzcami nie jest zawsze łatwa”, zwłaszcza w odniesieniu do ich ambicji i przebiegu procesów historycznych, do jakich się przyczynili. I dlatego każdy indywidualny los powinien być zawsze rozpatrywany oddzielnie – w szerokiej perspektywie – bo zawsze podlega zmianom. Protagonistami autentycznymi natomiast, w sensie zwycięstwa duchowego, kulturowego, niezależnego od takiej czy innej koniunktury, są de facto wyłącznie ci, których plan działania przekracza doraźne podziały polityczne. Do tej kategorii, jak wynika z treści wywiadu Gawrońskiego należy bezsprzecznie wielka postać Jana Pawła II, doceniana powszechnie w skali światowej.

*Dominik Morawski*



3 maja br. w sali przy Kościele Św. Stanisława w Rzymie odbyła się prezentacja książki **Jana Żaryna** „*Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944-1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie*”. Spotkanie było zorganizowane przez Związek Polaków we Włoszech, Papieski Instytut Studiów Kościelnych oraz Fundację im. margr. J.S. Umiastowskiej. Pełna sala zaświadczyła o dużym zainteresowaniu polskiej społeczności w Rzymie tematyką historyczno-watykanistyczną. Zebrani mieli możliwość wysłuchać kilku wystąpień przedstawiających książkę. Przygotowali je ks. arcybiskup Szczepan Wesoły, Ambasador RP przy Watykanie Stefan Frankiewicz, ks. Hieronim Fokciński SJ, Dyrektor Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, Jan Zdzisław Zaremba, Prezes SPK Włochy oraz niżej podpisany. Obecny był także autor książki. Po wypowiedziach recenzentów i dyskusji wystąpił autor stwierdzając m.in., że dzięki udziałowi w spotkaniu zebrał szereg wskazówek niezbędnych do przygotowania drugiego tomu swej pracy.

Książka J. Żaryna składa się z czterech zasadniczych części: monografii Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej w latach 1939-1979, szkicu o polityce Watykanu wobec Polski w latach 1944-1958, monografii zespołu archiwalnego Ambasady oraz wyboru dokumentów pochodzących z tego zespołu. Warto podkreślić, że w ten sposób autor prezentuje się nam jednocześnie w kilku rolach - analityka, syntetyka, archiwista i edytora.

Szczególną wartość ma ukazanie działań Watykanu w sprawach polskich w kontekście polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej. Tym

samym dr Żaryn wyzwala czytelnika od schematu narzuconego przez propagandę PRL-u, sprowadzającego decyzje papieskie do opowiedzenia się po jednej ze stron w sporze polsko-niemieckim dot. tzw. Ziem Odzyskanych i wskazuje na konieczność dostrzeżenia istotnych motywacji działań Watykanu, związanych z polityką „powstrzymywania komunizmu”. Takie spojrzenie pozwala autorowi m.in. dostrzec i docenić życzliwość Piusa XII dla Polaków i spraw polskich. Do podobnych wniosków prowadzą zresztą badania nad dziejami Ambasady RP przy Watykanie kierowanej przez Kazimierza Papée oraz teksty dokumentów publikowanych w książce.

Spotkanie u św. Stanisława raz jeszcze pokazało, że w Rzymie istnieje spore środowisko polskie zainteresowane udziałem w imprezach o podobnym charakterze. Przy dobrym przygotowaniu i wyprzedzającej informacji można liczyć także i w przyszłości na liczny udział jego przedstawicieli w kolejnych spotkaniach.

*Henryk Litwin*



Jesienią 1997 roku zakończyła się edycja **Przewodnika po literaturze filozoficznej XX wieku**, pod redakcją Barbary Skargi i przy współpracy Stanisława Borzysa i Haliny Floryńskiej-Lalewicz, ukazującego się od 1994 roku w kolejnych pięciu tomach w Wydawnictwie Naukowym PWN w Warszawie. Informacja ta o tyle jest interesująca dla czytelników polsko-włoskich, że *Przewodnik*, stanowiący głównie ze względu na swój interkulturalny zasięg bardzo ważną publikację w polskiej i międzynarodowej humanistyce, zawiera również najszerszą z istniejących dotąd panoramę dzieł współczesnej filozofii włoskiej. Opracowanie tej panoramy obejmującej dzieła takich m.in. autorów jak Nicola Abbagnano, Guido Calogero, Giovanni Gentile, Pietro Piovani, Alberto Caracciolo, Luigi Pareyson, Emanuele Severino i Gianni Vattimo, możliwe było dzięki współpracy redagujących *Przewodnik* naukowców z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie z badaczami włoskimi wielu ośrodków uniwersyteckich, którą od strony włoskiej koordynował prof. Gerardo Cunico z Uniwersytetu w Genui.

**Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku** / pod redakcją Barbary Skargi przy współpracy Stanisława Borzysa i Haliny Floryńskiej-Lalewicz. 5 tomów. – Warszawa :



Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994-1997. - 474 s., 474 s., 479 s., 443 s., 550 s.  
ISBN 83-01-11333-2 (całość)

---

## Z nowości wydawniczych

---

### **ACCATTOLI Luigi**

Karol Wojtyła : L'uomo di fine millennio. – Cinisello Balsamo (Milano) : Ed. San Paolo, 1998. – pp. 345, bibl.  
ISBN 88-215-3868-0

**Adam** Mickiewicz in Toscana : 1848. Mostra, Tribuna Dantesca, 26 novembre-31 dicembre 1998. / Catalogo e mostra a cura di Halina Lorenc ; consulenza scientifica di Wojciech Jekiel. – Firenze : Ministero per i Beni e le Attività Culturali ; Biblioteca Nazionale Centrale Firenze ; Associazione Culturale Italo-Polacca in Toscana, 1998. – p. 50, bibl.

L'**Altra** Europa : L'Europa centrale e i Balcani verso l'Unione Europea. / a cura di Rade Petrović e Francesco Russo. – Napoli : Ed. Scientifiche Italiane, 1998. – pp. 251, tav.. – (Globo ; 2) 1. Istituto Internazionale Jacques Maritain. 2. Sezione regionale del Friuli-Venezia Giulia (Trieste). 3. Osservatorio sulla Democrazia nell'Europa dell'Est.  
ISBN 88-8114-797-1

### **CHACHAJ, Marian**

Związki kulturalne Sieny i Polski do końca XVIII wieku : staropolscy studenci i podróżnicy w Sienie, Sienieńczycy i ich dzieła w Polsce. – Lublin : Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1998. – 264 s., bibl.. – (Rozprawy Habilitacyjne / Wydział Humanistyczny ; 46).  
ISSN 0860-7745, ISBN 83-227-1225-1

**Democratizzazione** all'Est e diritto internazionale : Atti del Convegno di Studi, Università di Salerno, 8 maggio 1997. / a cura di Giuliana Ziccardi Capaldo. – Napoli : Ed. Scientifiche Italiane, 1998. – pp. 304. – (Diritto internazionale e diritto interno „Internazionale” / collana fondata e diretta da Giuliana Ziccardi Capaldo ; 1).  
ISBN 88-8114-745-9

### **FANTUZZI, Giacomo**

Diario del viaggio europeo (1652) con Istruzione et avvertimenti per far viaggi lunghi. / Testo a cura di Piotr Salwa e Wojciech Tygielski ; introduzioni e note di Wojciech Tygielski. – Varsavia ; Roma :

Upowszechnianie Nauki – Oświata „UN-O” ; Accademia Polacca delle Scienze. Biblioteca e Centro di Studi a Roma, 1998. – p. 186, c. – (Conferenze ; 109)  
ISSN 0208-5623, ISBN 83-85618-41-4

**Florencja** i Toskania : miejsca, wycieczki, historia / Tł. Izabela Pawlak ; red. wyd. pol. Agnieszka Menzel. – Poznań : Wydaw. Podsiadlik-Raniowski i Spółka, cop. 1999. – 141 s. : fot. kolor., pl., rys.. – (To trzeba zobaczyć).  
ISBN 83-7212-080-3

### **GAWRONSKI Jas**

Vinti e vincitori : I protagonisti di fine secolo. – Milano : Baldini Castoldi, 1999. – pp. 320. – (I saggi ; 133).  
ISBN 88-8089-660-1

### **GLEMP Józef**

La speranza a Varsavia si stringe alla Croce : Omelie del tempo di Passione in S. Croce a Varsavia / Pref. del Cardinale Carlo Maria Martini ; trad. Margherita Bacigalupo Pokruszyńska. – Pessano (MI) : Minep-Docete, 1999. – p. 214 ; fot. – Tit. orig.: Wartości chrześcijańskie nabywane pod Kalwarią. Od Kalwarii na drogi Europy. Z krzyżem przez dzieje wierzącej stolicy.  
ISBN 88-86242-97-2

**Guida** ai paesi dell'Europa centrale orientale e balcanica : Annuario politico-economico, 1998. / A cura di Stefano Bianchini e Marta Dassù. – Milano : Guerini e Associati, 1998. – p. 331.  
ISBN 88-7802-878-9

### **HALECKI Oscar**

Od unii florenckiej do unii brzeskiej. T. I-II / Przełożyła z wyd. drugiego Anna Niklewicz ; wprowadzenie Jerzy Kłoczowski. – Lublin ; Rzym : Instytut Europy Środkowo-Wschodniej ; Fundacja Jana Pawła II, 1997. – 270 + 344 s., il., bibl. – (Biblioteka Europy Środkowo-Wschodniej / pod red. Jerzego Kłoczowskiego ; 4), Tyt. oryg. From Florence to Brest.  
ISBN 83-85854-29-0

**In italiano** : Gramatyka języka włoskiego dla Polaków. cz. 1 i 2. / Chiuchiù Angelo, Minciarelli Fausto, Silvestrini Marcello ; oprac. Krystyna Juszkiewicz-Mydlarz. – Perugia : Edizioni Guerra, 1997. – pp. cz.1: 151 ; 2: 182.  
ISBN 88-7715-210-9 ; ISBN 88-7715-210-9.

**Iulius Piazza (1706-1708).** Vol. 3 (1 IX 1707 – 24 III 1708) / edidit Ioannes Kopiec ; Summaria et notas Latine vertit: Lucianus Olech ; textum in ordinatratu graphice composuit: Bożena Kondracka ; correctiones fecerunt: Elisabeth Kolbus et Lucianus Olech. – Romae : Fundatio de Brzezie Lanckoroński, 1998. – pp. 321, ill. – (Acta Nuntiaturae Polonae / Institutum Historicum Polonicum Romae ; T. XLI)

#### **KAPUŚCIŃSKI Ryszard**

Lapidarium : In viaggio tra i frammenti della storia. / Trad. di Vera Verdiani. – Milano : Feltrinelli, 1997. – pp. 118. – (Serie bianca). Tit. orig. Lapidarium II.  
ISBN 88-07-17023-X

**Kieślowski** racconta Kieślowski / a cura di Danusia Stock ; trad. di Lucia Verdecchia. – Milano : Ed. Il Castoro, 1998. – 254 p., fot. – (gli Imprevisti). Tit. orig.: Kieślowski on Kieślowski.  
ISBN 88-8-033-108-6

#### **KOTARSKA Elżbieta**

Proces czternastu. – Warszawa : Oficyna wyd. "Volumen", 1998. – 300 s., fot., bibl..  
ISBN 83-7233-000-X

Autorka wspomina między innymi inż. Jana Jaworskiego, wieloletniego prezesa Ogniska Polskiego w Turynie i jego córkę Krystynę Jaworską.

#### **KUDELSKI Zdzisław**

Studia o Herlingu-Grudzińskim : twórczość, recepcja, biografia / Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Katedra Polskiej Literatury Współczesnej KUL. – Lublin : TNKUL. Wydaw., 1998. – 532 s., 32 tabl. : faks., fot., portr. - (Literatura Współczesna – Pisarze i Problemy ; 5)  
ISBN 83-87703-28-1  
*Bibliogr. s. 323-532.*

**Il lavoro** dei cittadini extracomunitari nel Lazio negli anni '90. – Roma : Osservatorio del Mercato del Lavoro ; Agenzia per l'Impiego del Lazio ; Dir. Regionale del Lavoro del Lazio. Settore Politiche del Lavoro, 1998. – pp. 88 + 29 tav., bibl.

#### **MICKIEWICZ Adam**

Sonetti. / A cura di Luigi Marinelli ; trad. di Umberto Norsa. – Roma : Università degli Studi di Roma „La Sapienza”. Dipartimento di Studi Slavi e dell'Europa Centro-Orientale, 1998. – p. 128. – (Il sonetto nelle letterature slave ; 1)

#### **PIASECKI Sergiusz**

Zapiski oficera Armii Czerwonej (od 17 września 1939 r.). / wstęp: Ryszard Demel. – Warszawa : Wydawnictwo LTW, 1999. – 158 s.  
ISBN 83-910483-2-2

**Poesia e nichilismo.** / a cura di Giovanni Moretto. – Genova : Il melangolo, 1998. – 339 s.  
ISBN 88-7018-368-8  
Gerardo Cunico, *Il messianismo in Mickiewicz*, pp. 119-153.

**Polonia** : Guida pratica alla "tigre" dell'Europa centrale : economia, fisco, legislazione, obblighi valutari. – Milano : FrancoAngeli, 1998. – p. 144 ; bibl.. – (Conoscere il mondo)  
ISBN 88-464-0890-X

#### **POPLAWSKA Martyna**

ABC języka włoskiego : gramatyka, czasy, ćwiczenia. – Warszawa : "Kram", cop. 1996. – 63 s.  
ISBN 83-86075-66-X

#### **QUINN Susan**

Marie Curie : Una vita. – Torino : Bollati Boringhieri, 1998. – pp. 547, fot.. – (Le vite). Tit. orig. Marie Curie: A Life.  
ISBN 88-339-1116-0

#### **SMASZCZ Waldemar**

Adam i Ewa : rzymska miłość Mickiewicza. – Tarnów : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1998. – 59 s. : fot. kolor., portr.  
ISBN 83-904551-2-9

**Wenecja** : miejsca, wycieczki, historia / tł. Justyna Nowicka ; red. wyd. pol. Agata Patalas. – Poznań : Wydaw. Podsiadlik-Raniowski i Spółka, cop. 1999. – 141 s., fot. kolor., pl., rys.. – (To trzeba zobaczyć).  
ISBN 83-7212-076-5

#### **WOŚ Jan Władysław**

Pogadanki historyczne. – Wyd. 4. – Warszawa : Wydaw. Archidiecezji Warszawskiej, 1998. – 210 s. : faks., fot., portr..  
ISBN 83-85706-40-2  
Autor jest kierownikiem Katedry Historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie w Trento

*opracowała Agnieszka Cichoń*

---



---

## Listy do Redakcji

---



---



Bardzo dziękuję za kolejny numer Biuletynu Informacyjnego "Polonia Włoska".

Po lekturze, z prawdziwą przyjemnością chciałabym podzielić się z Wami kilkoma uwagami. Już jako prawie stała czytelniczka stwierdzam, że zamieszczone w najnowszym Biuletynie artykuły, informacje, rozmowy i notki pokazują, iż stale wzrasta poziom Waszego pisma. Wydanie wiosenne "Polonii Włoskiej", to dobry znak na przyszłość – coraz bogatszy spis treści, coraz ciekawsza tematyka. Dobrze się stało, że poruszono kwestie internetu jako środka pomocnego w zdobywaniu informacji. Historia i współczesność. Sprawy wewnątrzpolonijne i otwarcie na świat.

Brawo!

Przesyłam pozdrowienia dla całej redakcji.

*Teresa Mazur – Polska*

## Do czytelników

Lato jest zazwyczaj okresem licznych festiwali i wydarzeń kulturalnych.

Polscy artyści biorą coraz częściej udział w różnych imprezach na terenie Włoch. Niektóre z nich są dobrze znane (np. *Festival dei Due Mondi* w Spoleto czy *Mittelfest* w Cividale del Friuli), inne zaś docierają do mniejszego grona i są mniej reklamowane, choć cechuje je również wysoki poziom artystyczny i bogactwo treści.

Zachęcamy czytelników, którzy by uczestniczyli w którejś z takich imprez z udziałem artystów polskich czy polonijnych, aby nadsyłali do redakcji Biuletynu krótką informację o tym wydarzeniu.

Umieścimy je w następnym, jesiennym numerze.

**Czekamy na Wasze listy!**

---

## Adresy placówek polskich we Włoszech

---

### Ambasada RP przy Kwirynale

Via Pietro Paolo Rubens 20 - 00197 Roma  
Tel. 06.3224455, 06.3224597 - Fax 06.3217895

### Ambasada RP przy Stolicy Apostolskiej

Via dei Delfini, 16 – 00186 Roma  
Tel. 06.6990958 – 06.6994168 - Fax 06.6990978

### Wydział Konsularny Ambasady RP w Rzymie

Via Pietro Paolo Rubens 20 - 00197 Roma  
Tel. 06.3216073, 06.3233245 - Fax 06.3223990 centrala  
Ambasady: 06.3224455

### Konsulat Generalny w Mediolanie

Corso Vercelli 56 - 20145 Milano  
Tel. 02. 48018978, 02. 48019084, 02.48019312  
Fax 02.48020345

### Biuro Rady Handlowego

Via Olona 2/ 4 - 00198 Roma  
Tel. 06.8541128 - Fax 06.8553391

### Instytut Polski

Via V. Colonna 1 - 00193 Roma  
Tel. 06.36000723 - Fax 06.36000721

### Stacja Naukowa PAN

Vicolo Doria, 2 - 00187 Roma  
Tel. 06.6792170 - Fax 06.6794087

### Polski Ośrodek Informacji Turystycznej

Via V.Veneto 54/ A - 00187 Roma  
Tel. 06.4827060 - Fax 06. 4817569

### Biuro LOT-u

Via V. Veneto 54 - 00187 Roma  
Tel. 06.483448, 4882680 - Fax 06.4815462

### Biuro LOT-u

Via Albricci 7 - 20121 Milano  
Tel. 02.89010274 - Fax 02.72010635

### Biuro Duszpasterstwa Polaków we Włoszech

Via delle Botteghe Oscure 15 - 00186 Roma  
Tel. 06.6788228

### Związek Polaków we Włoszech

Via Piemonte 117 - 00187 Roma  
Tel/Fax 06.4814263

---

## Sommario in italiano

---

### **La Polonia per il Kosovo**

Come paese appartenente all'Alleanza atlantica, la Polonia ha partecipato all'operazione *Allied harbour* per il Kosovo, appoggiando in sede politica la campagna aerea della Nato contro la Jugoslavia. Sul piano militare, la Polonia ha inviato in Albania un contingente di 140 uomini del battaglione dei Fucilieri di montagna, con compiti di protezione del quartier generale alleato a Durazzo. Dopo la fine delle ostilità (10 giugno) e la creazione di una forza internazionale di sicurezza (KFOR - Kosovo Force), con comando Nato ma sotto l'egida delle Nazioni Unite, la Polonia si è impegnata a mandare in Kosovo, nella zona sotto controllo statunitense, circa 800 uomini del 18° battaglione paracadutisti di Bielsko Biala. Si tratta di uno dei reparti d'élite delle Forze Armate polacche.

Sul piano umanitario, la Polonia ha dato ospitalità a 1.049 profughi kosovari sui 986.000 che hanno lasciato la propria terra durante il conflitto (fonti dell'Alto commissariato ONU per i rifugiati). Il governo di Varsavia ha anche stanziato dei fondi per dare assistenza ai profughi che hanno trovato riparo nei paesi vicini. Gran parte degli aiuti umanitari (fra cui un ospedale pediatrico da campo) destinati alle popolazioni locali è stata convogliata in Italia e messa a disposizione della Missione Arcobaleno organizzata dal governo italiano.

### **Incontro D'Alema-Buzek**

Il 19 maggio scorso, al termine delle celebrazioni per il 55° anniversario della battaglia di Monte Cassino, si è svolto a Roma un incontro fra il presidente del Consiglio Massimo D'Alema e il primo ministro polacco Jerzy Buzek. I due capi di governo hanno esaminato la situazione in Kosovo (era ancora in corso l'operazione della Nato). Per quanto riguarda i rapporti bilaterali, è stato deciso che l'anno prossimo si terrà in Polonia una grande rassegna del *made in Italy*, "Expo Italia", per promuovere soprattutto la cooperazione fra le piccole e medie imprese dei due paesi.

### **Unicredit sbarca in Polonia**

La banca d'investimenti italiana Unicredit ha acquistato il 50,9% delle azioni della Pekao SA, una delle principali banche polacche. L'accordo è stato firmato a Varsavia il 23 giugno scorso. L'operazione è doppiamente rilevante. Per la Polonia si tratta di una delle più

importanti privatizzazioni mai effettuate con la partecipazione del capitale straniero (un altro 2% di azioni è stato venduto alla tedesca Allianz AG Holding). Per il sistema creditizio italiano, finora ben poco presente in Polonia, è il primo vero sbarco nel paese.

### **Agricoltura: scambi di esperienze**

Preparare l'agricoltura e il settore alimentare in Polonia ad affrontare il futuro ingresso nell'Unione Europea: con quest'obiettivo un gruppo di imprenditori ed operatori polacchi provenienti dalle regioni nord-occidentali del paese (Voivodati Pomorskie e Kujawsko-Pomorskie) hanno effettuato una serie di visite in Italia lo scorso aprile. L'iniziativa si colloca nell'ambito di un programma di cooperazione finanziato dall'UE con i fondi PHARE. Dall'ottobre '98 questi stessi operatori hanno beneficiato di corsi di formazione su temi quali le norme di qualità europee, i mercati dell'UE, i sistemi di autocontrollo qualitativo delle imprese e la pianificazione degli investimenti. A conclusione del periodo di assistenza che ha permesso loro di identificare delle strategie d'impresa, è stato organizzato un programma di visite a piccole e medie imprese italiane per conoscere più da vicino la realtà di un paese dell'UE. Sono stati visitati:

- ✓ un caseificio e una azienda zootecnica nella provincia di Cremona, zona d'eccezione per la produzione di grana padano ed altri prodotti lattiero-caseari;
- ✓ la filiera di produzione del pomodoro da industria nella provincia di Piacenza, dalla produzione agricola alla trasformazione industriale fino alla vendita di conserve e sughi tramite la grande distribuzione;
- ✓ l'ortomercato di Milano, il più grande mercato all'ingrosso di frutta e verdura in Italia, ed alcune società che vi operano.

Nel corso delle visite e degli incontri con gli operatori italiani, è stata rivolta una particolare attenzione alle forme di gestione aziendale, di associazionismo e di integrazione economica e sociale, al ruolo dell'UE nella regolazione delle quote di mercato e nella promozione degli investimenti, e alle varie forme contrattuali tra produzione e distribuzione.

## Monte Cassino ieri e oggi

*Il 18 maggio scorso si sono svolte le commemorazioni per il 55° anniversario della battaglia di Monte Cassino. Alla messa celebrata nel cimitero di guerra polacco dal Primate di Polonia, cardinale Józef Glemp, hanno partecipato il primo ministro della Repubblica polacca Jerzy Buzek, il ministro della Difesa italiano Carlo Scognamiglio, numerose autorità civili e militari dei due paesi, i rappresentanti dell'Associazione Combattenti polacchi in Italia e dell'Associazione Generale dei Polacchi in Italia. Due giorni prima, il 16 maggio, ha avuto luogo ad Acquafondata, presso Cassino, una manifestazione in ricordo dei Caduti del II Corpo d'Armata del generale Anders. Proprio ad Acquafondata, fra il 1944 e il 1946, si trovava il primo cimitero polacco prima della costruzione di quello definitivo a Monte Cassino.*

*Pubblichiamo due testimonianze relative ai soldati polacchi che combatterono in terra italiana. La prima è un ricordo del loro passaggio in Abruzzo, inviato da un lettore italiano. La seconda è una rivisitazione, fatta da un cittadino polacco da anni residente in Italia, della periodica celebrazione della famosa battaglia per la montagna e il monastero.*

### 55 anni dopo...

Ora è il turno dei polacchi: 60, forse 70 soldati in marcia verso il fronte; si fermeranno per due o tre mesi, fino alla fine dell'inverno, dormendo nelle case della gente del paese.

I castiglionesi erano gente abituata ad ospitare i soldati stranieri, ma ancora oggi, a distanza di 55 anni, alcuni di loro (gli anziani ovviamente) si ricordano specialmente dei polacchi.

Maria a quel tempo era una ragazza di 13 anni che viveva nella casa dei genitori Diodato ed Eleontina Mastrangelo, insieme con i fratelli Raffaele, 16 anni, Concettina, 10 anni e Francesco di 2 anni e mezzo. La casa fungeva anche da locanda di paese, con alcune stanze per i forestieri ed i viaggiatori di passaggio; in quell'inverno vi alloggiarono una ventina di soldati polacchi. Avevano stabilito la loro cucina al pianterreno (dove ora c'è un garage) ma spesso nelle fredde sere d'inverno salivano al piano di sopra per sedersi di fronte al fuoco insieme alla famiglia Mastrangelo. Erano tutti molto religiosi - ricorda Maria - e la sera spesso si riunivano e cantavano una canzone dedicata alla Madonna; anche la domenica mattina si sedevano tutti insieme a cantare presso il lavatoio pubblico, di fronte all'ufficio postale.

Molti ricordano ancora oggi la loro gentilezza, la loro riconoscenza per tutto ciò che ricevevano dalla gente del paese e, soprattutto, la tenerezza che mostravano verso i bambini.

Alcuni di loro, durante la permanenza a Castiglione Messer Marino, si erano fatti anche la fidanzata; una ragazza, figlia di un certo Fusco (un napoletano era cancelliere in quel periodo), sposò uno di quei soldati polacchi. Maria ricorda in particolare due persone. Un soldato, che tutti chiamavano Giovanni (sicuramente il suo nome era Jan), che amava molto cantare ed aveva una bellissima voce; aveva perfino imparato una canzone italiana intitolata "Stella d'argento". Un altro soldato, di nome Piotr, era particolarmente affezionato ad Eleontina, tanto che la chiamava mamma; Piotr fu uno dei pochi che ripassò per Castiglione Messer Marino tornando da Montecassino e raccontò piangendo sulla spalla di "mamma Eleontina" la sorte dei tanti compagni morti.

Sarebbe bello se oggi, dopo 55 anni, alcuni di quei giovani di allora si riconoscessero in questo piccolo racconto e ricordassero, accanto all'orrore della guerra, il calore e l'affetto di quelle persone che, pur non parlando la stessa lingua, hanno cercato di farli sentire meno lontani dalle loro famiglie e dalla loro patria.

*Giorgio Mastrangelo*

### Lettera al Padre Eterno

Sono arrivato con l'Associazione italo-polacca di Roma verso le dieci al cimitero dei soldati polacchi e vicino alle oltre mille tombe vi era già una gran folla di rappresentanze e di pellegrini.

Guardo le lapidi, tra i caduti molti ragazzi giovanissimi ma anche soldati quasi pensionati. In un tumulo ho trovato tre nomi sulla stessa lapide, erano morti insieme bruciati in un carro armato, la loro vera tomba, e ora sarebbero restati insieme per sempre. I veterani della battaglia, ormai anziani, con medaglie e portamento fiero, raccontavano il passato e guardavano con la coda dell'occhio le reclute venute dalla Polonia per le celebrazioni, rimproverando loro un'aria troppo poco marziale. Le donne invece guardavano commosse i soldatini simili, forse, a molti di quelli che riposano nelle tombe.

La Santa Messa seguita con grande devozione, i discorsi ufficiali, il sole che cominciava a picchiare forte. Qualche accenno alla NATO. Presente nella mia mente l'assurdità della storia, con i tedeschi grandi nemici prima e grandi alleati adesso. Viene ribadita l'importanza della vittoria di Montecassino che fu l'annuncio alla patria di una

vittoria dopo tante sconfitte. Si parla dell'oppressione, seguaci di Hitler e seguaci di Stalin fusi finalmente nella stessa realtà folle della storia.

Si parla molto di libertà. Con una gomitata al mio vicino sussurro che a mio parere il popolo polacco ha bisogno di libertà per poter liberamente litigare. Mi merito un'occhiataccia di rimprovero, un po' divertita però, perché il paradosso è un nostro vizio nazionale e, quanto a litigi, non abbiamo rivali.

Intorno alla fiamma eterna, che per l'occasione, penso a causa di un incidente tecnico, viene sostituita da una candela accesa, vengono depositate le corone. Una corona di alloro viene portata da un soldato tedesco in divisa, un veterano che aveva combattuto contro di noi su questi monti. Secondo me, è proprio la corona più bella, più commovente, perché è il simbolo dell'assurdità delle guerre.

Si parte per il pranzo. Un reduce mi racconta di quindici partigiani italiani che hanno combattuto sotto il comando polacco, valorosamente ed efficacemente. Gli credo perché i polacchi in genere non lesinano critiche. Erano volontari che proprio volevano combattere, tutti comunisti convinti. Chiedo come facessero a convivere in un Corpo d'Armata ferocemente anticomunista, in mezzo a soldati con famiglie massacrato dai sovietici. C'era, mi si dice, un tale cameratismo che questo non costituiva un problema. Tutti erano talmente occupati a fare la guerra ai tedeschi che le differenze ideologiche venivano dimenticate.

Al mio tavolo durante il pranzo c'è una bella ragazza bionda e tre uomini che instaurano subito un dibattito sulle differenze di carattere tra le donne polacche e le donne italiane. A quelle polacche viene rimproverata la troppa voglia di comandare e alle italiane della nuova generazione l'eccessivo corteggiare i maschi ormai sulla difensiva. Poi il discorso cade sul papa. Affermo che Giovanni Paolo II è il miglior prodotto del partito comunista polacco, visto che senza l'aiuto dei comunisti un altro papa così non riusciremo a produrlo. Vengo fulminato da alcuni per la mia irriverenza. Il papa è l'unica cosa che tra i polacchi non si discute, tutti sono assolutamente sicuri: è Santo.

La giornata finisce con l'esibizione della banda musicale polacca nella piazza centrale di Cassino. Suonano bene e riescono a sincronizzare bene alcune coreografie. Verso sera si riparte per Roma, il sole fa capolino tra le nubi grigie che annunciano un tempo incerto. Un pensiero per Te che mi hai regalato una giornata così bella, un pensiero per i tanti morti che hanno offerto la vita per la loro patria lontana.

Sempre Tuo.

Wojciech Janikowski

### **Cassino: la Fiat in salsa polacca**

**D**a piccolo borgo ai piedi del monte omonimo, Cassino si è trasformata nel dopoguerra in un importante centro industriale e commerciale. Nel 1972 la Fiat vi ha impiantato uno stabilimento produttivo altamente automatizzato, il più grande dell'azienda torinese a sud di Roma. Vi si producono attualmente oltre 1000 macchine al giorno, dei modelli Bravo, Brava e Marea weekend. Dal gennaio 1999, il direttore dello stabilimento è l'ingegner **Olgierd Andrycz**, polacco, con una lunga esperienza nella Fiat in Polonia. In un'intervista al nostro Bollettino, l'ingegner Andrycz ripercorre il suo curriculum.

“Sono stato assunto nel 1975 alla FSM di Tychy, una fabbrica di macchine di piccola cilindrata. Lì sono passato per tutte le tappe professionali, fino a diventare direttore tecnico dello stabilimento. Nel 1992, sono stato chiamato a dirigere la fabbrica di Belsko Biala, che nel frattempo era stata privatizzata con il capitale della Fiat. Due anni dopo sono tornato a Tychy, per rimanervi fino al dicembre scorso, quando mi è stato proposto di venire a dirigere lo stabilimento di Cassino. L'insediamento ufficiale è avvenuto il 18 gennaio scorso”. *L'ingegner Andrycz è il primo polacco a venir nominato direttore di un centro Fiat in Italia. Dichiarò di sentire la responsabilità del ruolo, ma anche di essere stimolato dalla nuova esperienza.* “I metodi di lavoro negli stabilimenti Fiat sono simili in Italia e in Polonia. Sono diverse le risorse umane. Come polacco, il mio impegno consiste quindi nel saper coinvolgere e motivare il personale della fabbrica nel lavoro di tutti i giorni. Della mia esperienza in Polonia, porto in Italia proprio lo spirito di lavoro di gruppo, che conto di mettere a frutto qui, in un paese di lunga e consolidata esperienza nel campo dell'industria automobilistica”.

### **Pescando in internet...**

**La Polish Philosophy Page** - <http://www.fmag.unict.it/polhome.html> - è un sito internet dedicato alla filosofia polacca del XX secolo. Si propone come strumento per una migliore conoscenza e diffusione di un patrimonio assai ricco e spesso poco conosciuto in Europa.

Premiato nel gennaio di quest'anno con il *Gems of the Web Award*, assegnato mensilmente ai

siti filosofici ritenuti meritevoli da Episteme Links, ha anche un *mirror* presso la KUL (Università cattolica di Lublino) per permettere un accesso più veloce dalla Polonia. La Polish Philosophy Page è stata fondata ed è diretta da Francesco Coniglione, studioso di filosofia polacca dell'Università degli Studi di Catania, al quale si è affiancata da circa un anno una giovane studiosa di Firenze, Arianna Betti. Il sito conta anche sulla collaborazione di illustri studiosi come Jan Wolenski, Jacek J. Jadacki, Ryszard Puciato, Grzegorz J. Kaczynski, Leszek Nowak, Roger Pouivet e Roberto Poli.

Nelle sue pagine si trovano: schede sui più importanti filosofi polacchi di questo secolo, con notizie biografiche, brevi estratti dalle opere e bibliografia; presentazione delle principali scuole di pensiero, complete di indicazioni bibliografiche; articoli e *preprint* sui singoli autori, spesso con materiale inedito e introvabile altrove; una galleria fotografica; risorse bibliografiche e monografie su particolari argomenti ed inoltre *links* che rinviano ad altri siti contenenti materiali sulla filosofia polacca o in qualche modo connessi con la cultura della Polonia di questo secolo.

### ... e in libreria

Sempre a proposito di filosofia, segnaliamo una pubblicazione scientifica che ha compiuto un percorso "inverso" a quello del sito precedente. La PWN di Varsavia, una delle maggiori case editrici polacche, ha recentemente completato l'edizione in cinque volumi della **Guida alla letteratura filosofica del XX secolo**. La pubblicazione, di respiro internazionale, contiene una ricca ed esaustiva sezione dedicata all'Italia, curata dall'Ac-

cademia Polacca delle Scienze in collaborazione con un gruppo di studiosi italiani coordinato da

Gerardo Cunico, professore di filosofia all'Università di Genova.

Per questa pubblicazione e per altre novità librarie rimandiamo alle pag. 25-27.

### Ancora incerti sulla destinazione delle vostre vacanze estive?


Provate a fare un salto all'Ufficio turistico polacco di Via Veneto, a Roma. Potreste trovare una meta per i vostri viaggi: gite sul Baltico, passeggiate ed escursioni in montagna, kayak lungo i torrenti e barche a vela sui laghi Mazury, senza contare le possibilità offerte dal nascente agriturismo.


Oppure preferite le città d'arte e la musica. In questo caso avete solo da scegliere fra i concerti dedicati alla musica di Chopin (fino a dicembre), il *Festival internazionale della musica d'organo*, il *Festival internazionale "Musica nella Vecchia Cracovia"*, il *Festival internazionale della Canzone* (la "Sanremo polacca") a Sopot, sul Baltico, e tante altre rassegne. Per informazioni: 064827060.

L'Associazione Italo-Polacca di Roma organizza dei **corsi di lingua polacca** a partire dal prossimo mese di ottobre per tutti i membri italiani dell'Associazione e per i loro familiari e amici. I partecipanti saranno suddivisi in classi per bambini e per adulti e secondo il livello di conoscenza della lingua. Per informazioni e per iscriversi, rivolgersi a: Associazione Italo-Polacca di Roma, Via Piemonte 117, 00187 Roma. Tel/fax: 064814263, e-mail: [fond.umiast@flashnet.it](mailto:fond.umiast@flashnet.it).

Oppure: Margherita Sierotnik Mastrangelo, e-mail: [giorgio.mastrangelo@quipo.it](mailto:giorgio.mastrangelo@quipo.it)

### Redakcja-Redazione

Agnieszka Cichoń, Hanna Jurasz, Ania Malczewska, Andrzej Morawski, Renata Regulska, Małgorzata Sierotnik Mastrangelo. Korespondenci: Maria Emilia Lopatto (Florencja); Barbara Głuska Trezzani i Dorota Berbec (Mediolan); Wanda Orda Barazza (Turyn).  Daniela Pigliapoco.

 **Polonia Włoska - Biuletyn Informacyjny c/o Associazione Generale dei Polacchi in Italia**

Via Piemonte 117, 00187 Roma, Tel -Fax (+39) 064814263 - E-mail: [fond.umiast@flashnet.it](mailto:fond.umiast@flashnet.it)

Direttore responsabile: Andrea Morawski. Registrazione presso il Tribunale di Roma n. 561/96 del 15.11.96

Tipografia: Abilgraf, Via Pietro Ottoboni 11 - 00159 Roma - Finito di stampare nel luglio 1999